

Sygn. akt II AKa 119/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lipca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Dorota Rostankowska (spr.)

Sędziowie: SA Jerzy Sałata

SO del. Marta Urbańska

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Tomaszewska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w B.D. P.

po rozpoznaniu w dniu 9 lipca 2020 r.

sprawy

S. J., s. M., ur. (...) w T.

oskarżonego z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.; art. 197 § 3 pkt 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.; art. 197 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.; art. 197 § 3 pkt 2 k.k.; art. 200 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.; art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora, pełnomocnika oskarżycielek posiłkowych i obrońców oskarżonego od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 17 stycznia 2020 r., sygn. akt **II K 148/18**

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że :

1. w pkt. IV za podstawę orzeczenia środka karnego przyjmuje art.41a § 2 i 4 k.k. w zw. z art.43 § 1 k.k.,
2. uchyla pkt V,
3. w pkt. VI uznaje, że orzeczone kwoty stanowią częściowe zadośćuczynienie za doznaną krzywdę,

II. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części;

III. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielek posiłkowych: N. C. i P. C. kwoty po 1.200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów reprezentowania ich przez pełnomocnika w wyborze w postępowaniu odwoławczym;

IV. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 600 (sześćset) złotych tytułem opłaty za postępowanie odwoławcze oraz obciąża go jego wydatkami.

UZASADNIENIE

UZASADNIENIE	
---------------------	--

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 119/20
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	4	
1CZĘŚĆ WSTĘPNA		

0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

Wyrok Sądu Okręgowego w Toruniu z 17.01.2020r. w sprawie II K 148/18

0.11.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

pełnomocnik oskarżycielek posiłkowych

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

0.11.3. Granice zaskarżenia

0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia

na korzyść

na niekorzyść

w całości

# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.11.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	

#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

0.11.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

1Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

0.12.1. Ustalenie faktów

0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
	1	S. J.	Pozytywna opinia sąsiadów o oskarżonym Aktywność N. C. na portalu społecznościowym	Opinie sąsiadów Kserokopia wydruku	k.574-576 k.572-573
0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

	S. J.	W tym zakresie sąd odwoławczy nie przeprowadzał dowodów	Nie dotyczy	Nie dotyczy	
--	--------------	---	-------------	-------------	--

0.12.2. Ocena dowodów

0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu
	Jak w uzasadnieniu wyroku sądu okręgowego	Jak w uzasadnieniu wyroku sądu okręgowego

0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu
	Jak w uzasadnieniu wyroku sądu okręgowego	Jak w uzasadnieniu wyroku sądu okręgowego

1STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp.	Zarzut	
	Apelacja prokuratora	# zasadny

<p>1. rażąca niewspółmierność wymierzonych oskarżonemu kar jednostkowych za czyn z art.197 § 1 i 2 kk w zb. z art.197 § 3 kk pkt 2 kk w zb. z art.200 § 1 i 4 kk w zw. z art.11 § 2 kk w zw. z art.12 § 1 kk popełniony na szkodę N. C. - kary 7 lat pozbawienia wolności oraz za czyn z art.200 § 1 kk w zb. z art.197 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk popełniony na szkodę P. C. - kary 2 lat pozbawienia wolności oraz orzeczonej za te czyny kary łącznej w wymiarze 8 lat pozbawienia wolności, w sytuacji, gdy stopień zawinienia oskarżonego, czasookres i sposób jego działania, rodzaj i charakter naruszonych dóbr, rozmiar wyrządzonych krzywd, a tym samym stopień społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonemu czynów, a przede wszystkim jego postawa oparta na poczuciu bezkarności i braku skruchy przemawiały za orzeczeniem kary w surowszym wymiarze, która zadośćuczyni społecznemu poczuciu sprawiedliwości i wypełni dyrektywy sądowego wymiaru kary wskazane w art. 53 kk, zwłaszcza w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej.</p>	<p># częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
<p>2. rażąca niewspółmierność orzeczonych na rzecz pokrzywdzonych N. C. i P. C. obowiązków zadośćuczynienia, poprzez przyjęcie, iż zasądzone kwoty na rzecz obydwu pokrzywdzonych wyczerpują całość roszczenia, a nie są zasądzone tytułem częściowego zadośćuczynienia, a nadto zasądzenie na rzecz P. C. kwoty 5000 zł, podczas gdy kwota ta jest nieadekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu zarzucanego oskarżonemu, a przede wszystkim</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>

rozmiarów krzywdy wyrządzonej przestępstwem małoletniej pokrzywdzonej.	# zasadny # częściowo zasadny
Apelacja pełnomocnika oskarżycielek posiłkowych	# niezasadny
1. rażąca łagodność kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego:	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
a) w punkcie I zaskarżonego wyroku w wymiarze 7 lat pozbawienia wolności, za przestępstwo z art.197 § 1 i 2 kk w zb. z art.197 § 3 pkt 2 kk w zw. z art.200 § 1 i 4 kk w zw. z art.11 § 2 w zw. z art.12 § 1 kk, które to przestępstwo popełnione zostało na szkodę N. C.,	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny
b) w punkcie II zaskarżonego wyroku w wymiarze 2 lat pozbawienia wolności za przestępstwo z art.200 §1 kk w zb. z art.197 § 2 kk w zw. z art.11 § 2 kk w zw. z art.12 § 1 kk, które to przestępstwo popełnione zostało na szkodę P. C.,	# niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny
c) w puncie III zaskarżonego wyroku, jako kary łącznej w wymiarze 8 lat pozbawienia wolności,	# częściowo zasadny # niezasadny # zasadny
skoro się zważy na dyrektywy wymiaru kary wskazane w art.53 kk, w szczególności stopień winy oskarżonego, naganną motywację i sposób zachowania się sprawcy, który przez wiele lat dopuszczał się przestępstw w stosunku do dzieci będących następnie członkami jego rodziny, zaś zwłaszcza w stosunku do pokrzywdzonej N. C. stosował przemoc, podstęp czy groźbę bezprawną, nadto mając na uwadze rodzaj i charakter naruszonych dóbr a także stopień wyrządzonych pokrzywdzonym krzywd, jak również fakt, iż oskarżony działał z premedytacją i w poczuciu	# częściowo zasadny # niezasadny

bezkarności co do swojego postępowania, następnie zaś nie wyraził jakiegokolwiek skruchy i nie przeprosił pokrzywdzonych za swoje postępowanie powoduje, iż stopień społecznej szkodliwości popełnionych przez oskarżonego przestępstw należy uznać za szczególnie wysoki, zaś biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, należy uznać, iż oskarżony winien mieć wymierzone kary jednostkowe, a następnie karę łączną w wyższym wymiarze.

2. rażąca niewspółmierność, tj. łagodność orzeczonych w punkcie IV wyroku środków kompensacyjnych w postaci obowiązku zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wyrządzoną przestępstwem poprzez:

a) przyjęcie, iż zasądzona na rzecz N. C. kwota 15.000 zł wyczerpuje całość roszczenia, w sytuacji, gdy Sąd rozpoznający sprawę powinien był wskazać, iż kwota ta stanowi jedynie częściowe zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, skoro się zważy na stopień krzywd jakich doznała ta pokrzywdzona,

b) przyjęcie, iż zasądzona na rzecz P. C. kwota 5.000 zł jest odpowiednia i wyczerpuje całość roszczenia, w sytuacji gdy po pierwsze kwota zasądzona przez Sąd w ramach sprawy karnej winna być wyższa, po drugie winna być częściowym zadośćuczynieniem za doznana krzywdę, skoro się zważy na stopień krzywd jakie doznała ta pokrzywdzona.

Apelacja obrońcy oskarżonego
– **adw. K. B.**

I. 1. obraza art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., co polegało m.in. na oparciu kwestionowanego rozstrzygnięcia na niemiarodajnych źródłach dowodowych, nie uwzględnieniu wszystkich istotnych okoliczności przemawiających jednoznacznie na korzyść oskarżonego, jednostronnym i bezkrytycznym skupieniu uwagi na elementach teoretycznie obciążających bez należytej, dogłębnej weryfikacji w kontekście całości materiału dowodowego, nadto na przekroczeniu zasad swobodnej oceny dowodów, podczas przeprowadzanej oceny zasad prawidłowego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego, w szczególności:

a) bezwarunkowym przyznaniu prymatu wiarygodności zeznaniom świadka L. C. w szczególności co do rzekomego odebrania przez niego córki N. C. w noc poprawin ślubu oskarżonego z domu rodziców, w sytuacji, w której zeznania te były kilkakrotnie zmieniane przez świadka, jawiły się jako nieobiektywne, niespójne, obarczone wysokim stopniem niepewności, nad wyraz oględne oraz nie potwierdzone innymi dowodami, braku dokonania ich krytycznej analizy i oceny przez przyzmat nie ukrywanego przez świadka konfliktu z rodzicami jak i innymi osobami z najbliższego otoczenia, czego dowodem są m.in. zeznania D. i Z. C.,

b) uznaniu za wiarygodne w całości zeznań pokrzywdzonych N. i P. C. oraz świadka J. C. w zakresie domniemanego wypełnienia przez oskarżonego znamion zarzucanych mu czynów, podczas gdy ich zeznania stoją w sprzeczności z zeznaniami ich dziadków D. i Z. C.,

którzy mieszkali z oskarżonym przez ponad 2-2,5 roku (gdzie indziej w zeznaniach, że 4 lata) i nigdy nie byli świadkami jakichkolwiek niepokojących sygnałów ze strony wnuczek;

c) uznaniu za wiarygodne w całości zeznaniom świadka A. C. (J.) w zakresie wypełnienia przez oskarżonego znamion zarzucanych mu czynów, podczas gdy zeznania tego świadka dotyczące nocy poprawin swojego ślubu są sprzeczne z zeznaniami pokrzywdzonych, wyjaśnieniami oskarżonego, zeznaniami D. i Z. C.;

d) bezpodstawnym zdyskredytowaniu;

- zeznań L. J. (w części), Z. i D. C. (w części), K. G., W. W., A. A. w części jakiej zapewniają oni o prawidłowych relacjach pokrzywdzonych z oskarżonym, o woli zemsty byłej żony oskarżonego, braku zaistnienia sytuacji, w której N. C. miałyby być znaleziona naga w łazience, braku przebywania pokrzywdzonych w łóżku oskarżonego, braku molestowania pokrzywdzonych i gwałtu na N. C.,

- późniejszych wyjaśnień oskarżonego S. J., który konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów przy jednoczesnym uznaniu jego stanowisk jedynie za linię obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej za przypisane mu czyny

Co doprowadziło do uznania, że oskarżony dokonał zarzucanych mu czynów i do jego skazania.

2. art.7 k.p.k. w zw. z art.424 § 1 k.p.k. poprzez dokonanie

sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego i:

a) całkowite pominięcie w uzasadnieniu dowodów rzeczowych, które wskazują na niewinność oskarżonego tj.:

- Artykułu naukowego (k. 442 i dalej),

- Zdjęć rodzinnych oskarżonego z pokrzywdzonymi,

- Korespondencji elektronicznej oskarżonego z N. C.,

a także częściowe pominięcia dowodów z:

- opinii sądowo lekarskiej z dnia 27 grudnia 2018 roku,

które to wskazują na bardzo dobre relacje oskarżonego z pokrzywdzonymi siostrzenicami, brak strachu i obawy N. C. przed oskarżonym, brak symptomów u pokrzywdzonych jakie zwykle występują u ofiar przestępstw seksualnych.

b) uznanie za wiarygodne zeznań świadków A. C. (J.) oraz pokrzywdzonych N. i P. C. które w oczywisty sposób zmierzały do skazania oskarżonego celem zemsty za burzliwe postępowanie rozwodowe oskarżonego z byłą żoną.

- co miało istotny wpływ na treść wyroku poprzez poczynienie błędnych ustaleń faktycznych co do sprawstwa oskarżonego, a w konsekwencji doprowadziło do nieuzasadnionego uznania oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów;

3. art. 202 § 1 kpk poprzez powołanie przez orzekający sąd (postanowienie z 26.11.2018r) psychologa D. B. i seksuologa W. C. do wydania i opinii psychologiczno - seksuologicznej na temat oskarżonego, podczas gdy prawidłowa analiza art.202 § 1 kpk wskazuje, że opinię taką może wydać jedynie dwóch biegłych lekarzy psychiatrów co doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych w sferze zdrowia psychicznego i seksuologicznego oskarżonego.

4. art.424 § 1 i 2 k.p.k. polegająca na sporządzeniu niepełnego uzasadnienia do wydanego rozstrzygnięcia, które nie zawiera dokładnego wskazania, jakie okoliczności i dlaczego zostały udowodnione w zakresie sprawstwa, a inne nie, w jakiej mierze Sąd oparł się na dowodach, dlaczego nie zostały uznane dowody przeciwne, a w szczególności na nie przeprowadzeniu analitycznej i kompleksowej oceny wszystkich dostępnych w sprawie dowodów pod kątem obowiązujących reguł dowodzenia i racjonalności - ich wzajemnych relacji i zależności, sprowadzenie negatywnych ocen części dowodów do konstatacji, iż pozostają one w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym;

5. art.170 § 1 pkt 2 i 3 kpk poprzez bezzasadne nieuwzględnienie wniosku dowodowego zgłoszonego przez obrońcę oskarżonego, tj:

a) Wniosku dowodowego z dnia 12 grudnia 2019 roku w przedmiocie zwrócenia się do Szkoły Policyjnej w S. o informacje zawarte w tezie dowodowej w punkcie drugim pisma procesowego,

b) Wniosku dowodowego z dnia 12 grudnia 2019 roku w przedmiocie przeprowadzenia dowodu z zeznań A. H. na okoliczność notatki zamieszczonej na k.7,

c) Wniosku dowodowego w przedmiocie przeprowadzenia badania oskarżonego za pomocą badania poligraficznego,

d) Wniosku dowodowego o ponowne przesłuchanie N. C. w celu zadania pytań sformułowanych na piśmie procesowym na karcie 422-423;

e) Wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z akt sprawy Prokuratury Rejonowej w T. dotyczących samobójstwa G. G.;

co pozwoliłyby na ustalenie czy pokrzywdzone przejawiały jakiegokolwiek symptomy molestowania a ich oddalenie naruszyło prawo do obrony przysługujące oskarżanemu i doprowadziło do skazania S. J. za czyn, którego nie popełnił.

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę i mający wpływ na treść wyroku polegający na błędnym przyjęciu, że oskarżony S. J. popełnił zarzucany mu czyn polegający na:

1. obcowaniu płciowym oralnym i analnym przemocą polegającą na szarpaniu za włosy, za ubranie i ręce, przyciskaniu swojego penisa do twarzy N. C.,

2. obcowaniu płciowym podstępem polegającym na upojeniu N. C. alkoholem oraz grożąc jej rozgłoszeniem wiadomości uwłaczającej jej czci,

3. poddawaniu się innym czynnościom seksualnym polegającym na dotykaniu jej piersi, pupy i krocza,

4. prezentowaniu małoletniej N. C. wykonywania przez siebie czynności seksualnej w celu swojego zaspokojenia seksualnego,

5. wielokrotnego doprowadzenia P. C. do poddania się innej czynności seksualnej w ten sposób, że dotykał jej piersi oraz swoim członkiem dotykał jej pleców,

podczas gdy wiele dowodów rzeczowych i osobowych temu przeczy, w szczególności zeznania świadków D. i Z. C., a zatem brak jest wystarczających i jednoznacznych dowodów świadczących o winie oskarżonego co doprowadziło do jego bezpodstawnego skazania.

alternatywnie:

III. rażąca niewspółmierność orzeczonej wobec S. J. kary 8 lat bezwzględnego pozbawienia wolności i nieuwzględnienie, iż dolny wymiar zagrożenia wynosił w przedmiotowej sprawie 3 lata. A zatem biorąc pod uwagę znaczny upływ czasu i wszelkie okoliczności łagodzące prawidłowa ocena okoliczności dotyczących wymiaru kary uzasadnia orzeczenie jej w znacznie niższej wysokości.

***Apelacja obrońcy oskarżonego
– r.pr. L. H.***

I. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść wydanego w sprawie rozstrzygnięcia (art. 438 ust. 2 kpk), a w szczególności:

1. obraza art.5 § 2 kpk. w związku z art.7 kpk polegająca

na: rozstrzygnięciu nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, poprzez uznanie, iż oskarżony dopuścił się czynów zarzucanych mu aktem oskarżenia podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy daje podstawy do przyjęcia tezy wprost przeciwnej, albowiem z całokształtu zeznań złożonych w toku postępowania zarówno przez pokrzywdzonych, świadków, jak również w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego, pojawiły się istotne dla rozstrzygnięcia wątpliwości dotyczące stanu faktycznego, które to wątpliwości nie zostały przez Sąd I Instancji usunięte, natomiast - sprzecznie z przepisem art.5 § 2 kpk., bez merytorycznego odniesienia się co do nich, zostały one rozstrzygnięte na jego niekorzyść;

oraz na jednostronnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez uznanie za wiarygodne zeznań pokrzywdzonej N. C. i pokrzywdzonej P. C. a odmówienia takiego przymiotu wyjaśnieniom oskarżonego oraz zeznaniom L. J., Z. C., D. C., K. G., W. W., A. A., a w konsekwencji przyjęcie niesłusznej tezy o sprawstwie oskarżonego, co stanowi naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów;

2. obraza przepisu art.4 kpk w związku z art.410 kpk i art.424 § 1 i § 2 polegająca na:

- pominięciu w zaskarżonym wyroku okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, takich jak korespondencja elektroniczna oskarżonego z pokrzywdzoną N. C., zdjęcia oskarżonego z pokrzywdzoną N. C., artykułu naukowego, a także fragmentarycznej ocenie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, w szczególności

wniosków płynących z zeznań świadków, świadczących o braku potwierdzenia faktu znalezienia pokrzywdzonej nago łazience w dzień poprawin przez Z. C., D. C. oraz A. C. oraz z opinii biegłych dotyczących wskazania, że oskarżony nie wykazuje zaburzeń preferencji seksualnych, a u obu pokrzywdzonych występuje absolutny brak objawów występujących u ofiar molestowania seksualnego, twierdzenia iż nie można wykluczyć, że pokrzywdzone nie mówią prawdy, poprzez ujęcie w podstawie wyrokowania jedynie tych okoliczności, które potwierdzały tezę oskarżenia, a pomijając te, które ją podważały - co miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, poprzez poczynienie przez sąd błędnych ustaleń faktycznych, a co w konsekwencji doprowadziło do nieuzasadnionego uznania oskarżonego winnym popełnienia zarzucanych mu czynów;

3. obraza przepisu art.170 § 1 pkt 2 i 3 i art.193 § 1 i 3 kpk i art.192 § 2 kpk oraz art.170 § 2 kpk w zw. z art.193 § 1 kpk poprzez:

a) oddalenie wniosku skarżącego o dopuszczenie dowodu w części z opinii zespołu biegłych lekarzy składającego się z biegłego lekarza seksuologa, psychiatry i psychologa na okoliczność rozwoju umysłowego pokrzywdzonych N. C. i P. C., ich rozwoju seksualnego, świadomości seksualnej oraz preferencji seksualnych, ewentualnych zaburzeń o charakterze seksualnym, innych dewiacji zachowania seksualnego, rozwoju psychofizycznego, zaburzeń emocjonalnych, a także na okoliczność jaka jest struktura osobowości pokrzywdzonych, czy

pokrzywdzone mają skłonności do konfabulacji lub posługują się wiadomościami zasugerowanymi, czy u pokrzywdzonych występują zaburzenia osobowości, jeśli tak to jakiego rodzaju podczas gdy dowód z tej opinii miałby szczególnie ważne znaczenie dla ustalenia istotnych okoliczności związanych z wersją zdarzeń przedstawioną przez pokrzywdzone; a w konsekwencji naruszenie zasady prawa do obrony wyrażonej w przepisie art.6 k.p.k.;

b) oddalenie wniosku skarżącego o zwrócenie się przez Sąd do Zespołu Szkół nr (...) w T. przy ulicy (...), (...)-(...) T. oraz do Szkoły Podstawowej nr (...) w T. przy ulicy (...), (...)-(...) T. o przedłożenie opinii od wychowawców, pedagoga szkolnego, psychologa szkolnego na temat pokrzywdzonych N. C. oraz P. C., w okresie nauki w w/w placówkach w czasookresie objętym aktem oskarżenia, w szczególności wskazania czy pokrzywdzone w okresie nauki sprawiały jakieś problemy wychowawcze, jakie miały wyniki w nauce, czy w ich zachowaniu widoczne były jakiegokolwiek niepokojące objawy wymagające interwencji wychowawców, pedagoga lub psychologa szkolnego, jakie były ich relacje z rówieśnikami podczas gdy dowód ten miałby szczególnie ważne znaczenie dla ustalenia istotnych okoliczności związanych z wersją zdarzeń przedstawioną przez pokrzywdzone, a w konsekwencji naruszenie zasady prawa do obrony wyrażonej w przepisie art.6 k.p.k.;

c) oddalenie wniosku skarżącego o przesłuchanie w charakterze świadka dziadka W. A. na okoliczność relacji jego wnuczki A. A. z N. C., relacji A. C. (1) ze S. J., relacji N. C. ze S. J.

pobytów w domu przy ulicy (...) w S. jego osoby, jego wnuczki oraz N. C. i zachowania N. C. podczas gdy dowód ten miałby szczególnie ważne znaczenie dla ustalenia istotnych okoliczności związanych z wersją zdarzeń przedstawioną przez pokrzywdzone, a w konsekwencji naruszenie zasady prawa do obrony wyrażonej w przepisie art.6 k.p.k.

d) oddalenie wniosku skarżącego o zwrócenie się przez sąd do Szkoły Policyjnej w S. ul. (...), (...)-(...) S. o udzielenie informacji czy poza notatką służbową podinsp. A. H. z dnia 18.01.2018 r. istnieje jakakolwiek inna dokumentacja ze spotkania pokrzywdzonej N. C. z psychologiem zarówno z dnia 14.01.2019r. jak i z późniejszego okresu oraz czy istnieje jakakolwiek dokumentacja ze spotkania pokrzywdzonej N. C. z psychiatrą w styczniu 2019r. lub w okresie późniejszym, a jeśli tak to o przedłożenie tej dokumentacji na okoliczność stanu psychicznego pokrzywdzonej N. C. w momencie ujawnienia jej informacji na temat samobójstwa G. G., a także innych ujawnionych w trakcie tych spotkań faktów z życia pokrzywdzonej N. C., które mogą mieć znaczenie dla przedmiotowej sprawy, w szczególności w zakresie tego, że świadek wskazała swojej notatce znajdującej się w aktach sprawy, iż N. C. jest osobą doznającą przemocy w rodzinie, a w konsekwencji naruszenie zasady prawa do obrony wyrażonej w przepisie art.6 k.p.k.

e) oddalenie wniosku skarżącego o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka A. H. (wezwanie na adres: Szkoła Policyjna w S., ul. (...), (...)-(...) S.) na okoliczności związane ze sporządzoną przez nią notatką

szużbową z dnia 18.01.2019r., w szczególności na okoliczność stanu psychicznego pokrzywdzonej N. C. w momencie ujawnienia jej informacji na temat samobójstwa G. G., a także innych ujawnionych w trakcie spotkania faktów z życia pokrzywdzonej N. C., które mogą mieć znaczenie dla przedmiotowej sprawy, w szczególności w zakresie tego, że świadek wskazała swojej notatce znajdującej się w aktach sprawy, iż N. C. jest osobą doznającą przemocy w rodzinie, a w konsekwencji naruszenie zasady prawa do obrony wyrażonej w przepisie art.6 k.p.k.

f) oddalenie wniosku skarżącego o ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej N. C. w celu zadania pytań sformułowanych w piśmie procesowym znajdującym się na kartach nr 422 - 423 akt sprawy wskazując, że okoliczności, które mają być udowodnione tym dowodem nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy lub dowód ten jest nieprzydatny do stwierdzenia danej okoliczności, a w konsekwencji naruszenie zasady prawa do obrony wyrażonej w przepisie art.6 k.p.k.

g) oddalenie wniosku skarżącego o zwrócenie się przez Sąd do Prokuratury Rejonowej w T. o udostępnienie i przeprowadzanie dowodu z akt sprawy dotyczącej śledztwa związanego z samobójstwem G. G., konkubenta pokrzywdzonej N. C., które miało miejsce w T. przy ulicy (...) w dniu 14 stycznia 2018 roku na okoliczność relacji N. C. z G. G., jej stanu psychicznego w momencie ujawnienia jej informacji na temat samobójstwa G. G., a także innych faktów z życia pokrzywdzonej N. C., która związała się z o wiele starszym

mężczyzną obarczonym problemem alkoholowym, które mogą mieć istotne znaczenie dla przedmiotowej sprawy i prawidłowego ustalenia stanu faktycznego, wskazując, że okoliczności te nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy a wnioskowanie obrońcy w tym zakresie ma charakter spekulacji, a w konsekwencji naruszenie zasady prawa do obrony wyrażonej w przepisie art.6 k.p.k.

h) oddalenie wniosku skarżącego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ze specjalności badania poligraficznego w celu przeprowadzenia badania oskarżonego przy pomocy poligrafu, na które oskarżony wyraził zgodę powołanego na okoliczność stwierdzenia ewentualnego związku oskarżonego ze zdarzeniami opisywanymi przez pokrzywdzone N. C. i P. C. pod kątem czy doszło do zarzucanych oskarżonemu czynów, w szczególności czy kiedykolwiek doszło do współżycia fizycznego pomiędzy oskarżonym, a pokrzywdzoną N. C. podczas gdy dowód z tej opinii miałby szczególnie ważne znaczenie dla ustalenia istotnych okoliczności związanych z wersją zdarzeń przedstawioną przez pokrzywdzone, a w konsekwencji naruszenie zasady prawa do obrony wyrażonej w przepisie art.6 k.p.k.;

4. obrazę art.202 § 1, § 2 i § 3 kpk poprzez brak powołania dwóch biegłych lekarzy psychiatrów w celu wydania opinii o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego i poprzestanie jedynie na opinii wydanej w toku postępowania przygotowawczego przez biegłego seksuologa i psychologa podczas gdy z art.202 § 1, § 2 i § 3 kpk wynika, iż w stosunku do oskarżonego powinna być wydana opinia sporządzona

łącznie przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów i biegłego seksuologa.

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na treść wydanego orzeczenia, w szczególności przyjęcie, że:

1. w październiku 2011r. oskarżony doprowadził N. J. do obcowania płciowego podstępem upijając ją alkoholem.

2. oskarżony wielokrotnie doprowadził pokrzywdzoną N. C. do obcowania płciowego oralnego i analnego przemocą polegającą na szarpaniu za włosy, ubrania i ręce, przyciskaniu jej twarzy do penisu.

3. oskarżony groził pokrzywdzonej N. C. rozgłoszeniem wiadomości uwłaczającej jej czci - że powie rodzicom, że spała z oskarżonym.

4. oskarżony zmuszał pokrzywdzoną N. C. do poddania się innym czynnościom seksualnym.

5. oskarżony wielokrotnie doprowadził pokrzywdzoną P. C. do poddania się innej czynności seksualnej.

6. oskarżony w obecności pokrzywdzonej N. C. onanizował się w celu swojego zaspokojenia seksualnego podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w szczególności zeznań świadków, w tym Z. C., D. C., A. C. (wcześniej J.), A. C. (1), L. J. okoliczności te nie wynikają

- co w konsekwencji doprowadziło do bezpodstawnego uznania oskarżonego winnym wszystkich zarzucanych mu czynów.

IV. niewspółmierna surowość kary wymierzonej oskarżonemu

	wynikającą z nieprawidłowego zastosowania się przez sąd do dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art.53 k.k. i kolejnych.	
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p><i>Apelacja prokuratora</i></p> <p><i>Ad. 1.</i> Aprobaty Sądu odwoławczego nie zyskał zarzut rażącej niewspółmierności kar orzeczonych wobec oskarżonego, tj. kar jednostkowych i kary łącznej.</p> <p>Podkreślenia na wstępie wymaga, że Sąd I instancji ma ustawowo zagwarantowaną swobodę w ferowaniu wyroku, w tym kształtowaniu wymiaru kary. Rolą zaś sądu odwoławczego w tym zakresie jest kontrola, czy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego zasadę sądowego wymiaru kary nie zostały przekroczone w rozmiarach nie dających się zaakceptować. Ustawa traktuje jako podstawę odwoławczą tylko taką niewspółmierność kary, która ma charakter rażącej (art.438 pkt.4 kpk), a która zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można byłoby przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary. Przepis art.53 kk określa cztery ogólne dyrektywy wymiaru kary: dyrektywa winy (dolegliwość kary nie może przekroczyć</p>		

stopnia winy), dyrektywa stopnia społecznej szkodliwości czynu - obejmuje okoliczności związane z czynem: przedmiotowe (rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiar grożącej lub wyrządzonej szkody, sposób i okoliczności działania, waga naruszonych obowiązków oraz podmiotowe (postać zamiaru, motywacja), dyrektywa prewencji indywidualnej (zapobieżenie popełnieniu w przyszłości przestępstwa przez sprawcę) oraz dyrektywa prewencji ogólnej (kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa).

Przechodząc na grunt rozpoznawanej sprawy na wstępie wskazać należy, że skarżący nie wskazał okoliczności, która mogłaby mieć wpływ na wymiar orzeczonych kar a nie zostałyby dostrzeżone przez Sąd okręgowy.

Skutku oczekiwanego przez skarżącego nie może przynieść odwoływanie się do okoliczności, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona pięciu przestępstw. Zostało to bowiem dostrzeżone przez Sąd I instancji (str.13 i 14 uzasadnienia wyroku) i w ocenie Sądu odwoławczego, okoliczności tej przydano należyłą wagę przy wymiarze kary. Przypisanie oskarżonemu zbrodni zgwałcenia małoletniej nie może stanowić okoliczności obciążającej przy wymiarze kary, gdyż stanowi znamię przypisanego mu przestępstwa z art.197 § 3 pkt 2 kk. Wysoki zaś stopień społecznej szkodliwości tego czynu znalazł odzwierciedlenie w wymierzonej za jego popełnienie karze 7 lat pozbawienia wolności, która nie oscyluje w dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Kara ta we właściwym stopniu

uwzględnia również podnoszoną przez skarżącego okoliczność liczby i różnorodności inkryminowanych zachowań oskarżonego, została również uznana przez Sąd okręgowy za okoliczność obciążającą przy wymiarze kary (str.13 uzasadnienia wyroku).

Podwyższeniem orzeczonych wobec oskarżonego kar nie może skutkować również akcentowane przez apelującego: wina umyślna z jaką działał oskarżony i towarzyszący mu zamiar bezpośredni. Zarówno bowiem umyślnością jak i bezpośrednim zamiarem sprawcy cechują się przypisane oskarżonemu czyny. Nie mogą one zatem stanowić okoliczności obciążających przy wymiarze kary.

Również wskazana w apelacji oskarżyciela publicznego poczytalność oskarżonego i jego dobre zdrowie psychiczne w inkryminowanym czasie nie może skutkować uznaniem, że orzeczone wobec niego kary są rażąco łagodne. Na wstępie wskazać należy, że dostrzegł ją Sąd okręgowy, skoro przypisał oskarżonemu winę, która wszak może być przypisana tylko sprawcy poczytalnemu w chwili czynu. Przy wymiarze kary sąd miał również na względzie wiek pokrzywdzonych w chwili rozpoczęcia przestępczych zachowań oraz koligacje rodzinne między nimi a oskarżonym (str.13, 14 uzasadnienia wyroku).

Sąd okręgowy dostrzegł również długość okresu w jakim działał oskarżony (str.13, 14 uzasadnienia wyroku) oraz to, że wobec pokrzywdzonej N. C. stosował wszystkie ustawowe środki warunkujące dokonanie

przestępstwa z art.197 kk (str.13 uzasadnienia wyroku).

Brak jest podstaw do kwestionowania zasadności uznania informacji pozyskanych przez kuratora sądowego w toku wywiadu środowiskowego jako okoliczności łagodzącej przy wymiarze kary. Informacje te pochodziły bowiem nie tylko od oskarżonego ale również od dzielnicowego (k.172 akt sprawy). Nadto wskazać należy na dołączone do apelacji wniesionej na korzyść oskarżonego pozytywne opinie sąsiadów o nim; brak jest podstaw do kwestionowania ich wiarygodności. Natomiast okoliczność, że oskarżony w dacie sporządzania owego wywiadu nie posiadał stałej pracy i pozostawał w faktycznej i prawnej separacji z żoną same w sobie nie mogą skutkować podwyższeniem orzeczonych wobec niego kar.

Nie może stanowić okoliczności obciążającej przy wymiarze kary fakt, że oskarżony nie przeprosił pokrzywdzonych, nie wyraził skruchy i żalu oraz nie zadośćuczynił pokrzywdzonym. Podnosząc taki zarzut skarżący zdaje się pomijać tę istotną w tym kontekście okoliczność, że oskarżony nie przyznał się do popełnienia przypisanych mu przestępstw, do czego miał prawo biorąc pod uwagę obowiązujące przepisy procedury karnej. Skoro tak to nie sposób oczekiwać od niego opisanych wyżej zachowań a ich brak poczytywać na jego niekorzyść przy wymiarze kary.

Reasumując zatem wskazać należy, że w realiach rozpoznawanej sprawy kary jednostkowe 7 i 2 lata pozbawienia wolności oraz kara łączna 8 lat pozbawienia wolności nie mogą zostać uznane za rażąco

łagodne. Odpowiadają one bowiem zarówno stopniowi zawinienia oskarżonego jak i społecznej szkodliwości przypisanych mu przestępstw. W ocenie Sądu apelacyjnego brak jest podstaw do uznania, że wskazane wyżej cele kary w realiach przedmiotowej sprawy spełniłyby kary postulowane przez skarżącego, tj. kary jednostkowe 10 i 3 lata pozbawienia wolności oraz kara łączna 12 lat pozbawienia wolności.

Ad. 2. Aprobaty sądu odwoławczego nie zyskała również apelacja oskarżyciela publicznego w zakresie w jakim kwestionuje wysokość zadośćuczynienia zasądzonego od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej P. C.. Zarzucając Sądowi okręgowemu lakoniczność uzasadnienia tej decyzji, sam skarżący nie podnosi żadnych argumentów na poparcie tego zarzutu. Wystarczającym zatem będzie, w ocenie Sądu apelacyjnego, ograniczenie się do stwierdzenia, że różnice w czasie przestępczego działania oskarżonego wobec obu pokrzywdzonych w pełni uzasadniają określone w zaskarżonym orzeczeniu różnice w wysokości zasądzonego na rzecz każdej z pokrzywdzonych zadośćuczynienia.

Rację natomiast ma oskarżyciel publiczny twierdząc, że brak jest podstaw do uznania, że zasądzone kwoty zadośćuczynienia w pełni rekompensują krzywdę jakiej doznały pokrzywdzone inkryminowanym zachowaniem oskarżonego. Sąd apelacyjny nie widzi bowiem podstaw do tego aby zamykać im drogę do dochodzenia dalszych roszczeń na drodze postępowania cywilnego. Wprawdzie sąd nie wskazał wprost,

że zasądzone kwoty wyczerpują w jego ocenie całość zadośćuczynienia należnego pokrzywdzonym, to jednak brak precyzji w tym zakresie sugeruje, że tak właśnie jest. Z tego względu, aby rozwiązać ewentualne wątpliwości Sąd apelacyjny zmienił pkt VI zaskarżonego orzeczenia precyzując, że zasądzone kwoty stanowią częściowe zadośćuczynienie za doznaną przez pokrzywdzone krzywdę.

Rację ma również skarżący oskarżyciel publiczny wskazując na błąd w powołaniu jednej z podstaw prawnych orzeczonej środka karnego. Z tego względu Sąd II instancji zmienił zaskarżony wyrok w pkt. IV w ten sposób, że za podstawę orzeczenia środka karnego przyjął art.41a § 2 i 4 kk w zw. z art.43 § 1 kk.

Apelacja pełnomocnika oskarżycielek posiłkowych

Ad. 1. Aprobaty Sądu Apelacyjnego nie zyskał zarzut rażącej łagodności kar orzeczonych wobec oskarżonego S. J.. Z uwagi na fakt, że pełnomocnik oskarżycielek posiłkowych podniosła w tym zakresie zarzuty tożsame z zarzutami zawartymi w apelacji oskarżyciela publicznego, tj. stopień winy oskarżonego, okres przestępczych zachowań, działanie wobec dzieci będących członkami jego rodziny, stosowanie wobec N. C. przemocy, podstępny i groźby bezprawnej, brak skruchy i przeproszenia pokrzywdzonych, Sąd II instancji odwołuje się do uwag poczynionych powyżej nie widząc konieczności powtarzania zawartych tam argumentów. Odnosząc się natomiast do wskazanych przez skarżącą orzeczeń (str.6 apelacji)

wskazać należy, że nie mają one przełożenia na realia rozpoznawanej sprawy, gdyż dotyczą czynów, które można popełnić również w zamiarze ewentualnym; w takich przypadkach istotnie działanie w zamiarze bezpośrednim winno stanowić okoliczność obciążającą przy wymiarze kary. Tymczasem, co już wyżej wskazano w niniejszym uzasadnieniu, przypisane oskarżonemu przestępstwa można popełnić tylko w zamiarze bezpośrednim a zatem nie może to stanowić okoliczności obciążającej przy wymiarze kary. Skutku oczekiwanego przez skarżącą nie może przynieść również powoływanie się na premedytację z jaką działał oskarżony, gdyż zostało to uwzględnione przez Sąd Okręgowy na niekorzyść przy wymiarze kary (str.13 i 14 uzasadnienia wyroku). Uwadze Sądu I instancji nie umknęło również i to, że oskarżony przypisanym zachowaniem realizował własne potrzeby seksualne traktując pokrzywdzone jako partnerów zastępczych. Wnioski takie bowiem zostały sformułowane w opinii biegłych seksuologów, na którą również powołał się Sąd okręgowy (str. 5 uzasadnienia wyroku).

Aprobaty Sądu odwoławczego nie zyskało również stanowisko skarżącej, że Sąd I instancji przy wymiarze kar nadał zbyt dużą wagę okolicznościom łagodzącym. Z uwagi na fakt, że podniesione argumenty są tożsame ze sformułowanymi przez oskarżyciela publicznego, a Sąd apelacyjny już się do nich odnosił, odwołuje się do nich nie widząc potrzeby ponownego przytaczania przedstawionej tam argumentacji.

Podobnie również jak oskarżyciel publiczny, pełnomocnik oskarżycielek posiłkowych wnosi o wymierzenie oskarżonemu kar jednostkowych w wymiarze 10 lat i 3 lat pozbawienia wolności oraz kary łącznej 12 lat pozbawienia wolności. Ponownie zatem wskazać należy, że Sąd odwoławczy nie dostrzega podstaw do podwyższenia kar orzeczonych wobec oskarżonego S. J..

Ad. 2. Sąd II instancji w niniejszym uzasadnieniu odnosił się również do zarzutów związanych tak z wysokością zasądzonego na rzecz P. C. zadośćuczynienia, jak i charakteru tego środka kompensacyjnego zasądzonego wobec obu pokrzywdzonych. Ponownie zatem wskazać należy (odwołując się do uwag poczynionych już w niniejszym uzasadnieniu), że brak jest podstaw do kwestionowania określonej przez Sąd Okręgowy kwoty, należy jednak sprecyzować, że oba zasądzone zadośćuczynienia stanowią częściową rekompensatę za krzywdy doznane przez pokrzywdzone.

***Apelacja obrońcy oskarżonego
– adv. K. B.***

Ad. 1. Odnosząc się do zarzutu obrazy art.5 § 2 kpk i art.7 kpk na wstępie wskazać należy na wadliwość konstrukcji tak sformułowanego zarzutu. Zarzut apelacji nie powinien dotyczyć bowiem łącznego naruszenia przepisów art.7 kpk i art.5 § 2 kpk. Jeżeli bowiem skarżąca kwestionuje ocenę dowodów co do ich wiarygodności, to takiej sytuacji nie dotyczy art.5 § 2 kpk lecz art.7 kpk. Natomiast gdy skarżąca podważa prawidłowość ustaleń

faktycznych – w sytuacji gdy sąd powziął wątpliwość ale rozstrzygnął jej na niekorzyść oskarżonego albo gdy takich wątpliwości nie miał, choć powinien je mieć, skoro po dokonaniu oceny dowodów nie miał podstaw do odrzucenia korzystnej dla oskarżonego wersji zdarzenia – to wówczas należy postawić zarzut naruszenia art.5 § 2 kpk. Jeżeli natomiast pewne ustalenia faktyczne zależne są np. od dania wiary lub odmówienia jej, to nie można mówić o naruszeniu art.5 § 2 kpk a ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu rozstrzygane mogą być jedynie na płaszczyźnie utrzymania przez sąd w granicach sędziowskiej swobodnej oceny dowodów. „Nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k., podnosząc wątpliwości strony, co do treści ustaleń faktycznych lub co do sposobu interpretacji prawa. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości, zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W wypadku zatem, gdy pewne ustalenie faktyczne zależne jest od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, czy też np. dania wiary lub odmówienia wiary wyjaśnieniom oskarżonego, nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo, a ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być jedynie na płaszczyźnie

utrzymania się przez sąd w granicach sędziowskiej swobody ocen, wynikającej z treści art. 7 k.p.k., lub też przekroczenia przez sąd tych granic i wkroczenia w sferę dowolności ocen.” (postanowienie Sądu Najwyższego z 13.05.2002r. w sprawie V KKN 90/01). Formułując zarzut nieuwzględnienia wszystkich okoliczności przemawiających jednoznacznie – zdaniem skarżącej – na korzyść oskarżonego, bezkrytycznym skupieniu uwagi na elementach –w ocenie skarżącej – jedynie teoretycznie obciążających oskarżonego w istocie apelująca zarzuca Sądowi okręgowemu dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Zarzut ten zatem w istocie dotyczy obrazy art.7 kpk, nie zaś art.5 § 2 kpk. Wskazane przez skarżącą na str.8 apelacji dwie prawdopodobne wersje zdarzenia stanowią jedynie wyraz jej subiektywnej oceny opierającej się na uznaniu za niewiarygodne zeznań pokrzywdzonych. Wskazując w tym miejscu apelacji na konieczność przyznania priorytetu wiarygodności obiektywnym świadkom skarżąca nie wskazuje jacy to świadkowie. Nie jest to jednak zasadnicza kwestia, gdyż sąd ma obowiązek ocenić zeznania każdego świadka w sposób zgodny z zasadami swobodnej oceny dowodów i na tej postawie ustalić stopień ich wiarygodności. Również wyjaśnienia oskarżonego podlegają takiej ocenie, do czego szerzej odniesie się Sąd odwoławczy w dalszej części niniejszego uzasadnienia.

W tym miejscu wskazać jedynie należy, że skutku oczekiwanego przez skarżącą nie może przynieść odwoływanie się do zasady in dubio

pro reo. Na wstępie wskazać należy, że zasada ta może mieć zastosowanie w każdym procesie, nie tylko w procesie poszlakowym (str.14 apelacji). Unormowana w przepisie art.5 § 2 kpk zasada in dubio pro reo nie może stwarzać pretekstu do uproszczonego traktowania wątpliwości. Jak bowiem wyraźnie wynika z jego brzmienia, reguła ta ma zastosowanie dopiero wtedy, gdy mimo wszelkich starań organu prowadzącego postępowanie nie da się usunąć występujących wątpliwości. Jest to więc swoista „ostateczność” – „dyrektywa ostatecznego wyjścia”. Wszelka wątpliwość w zakresie ustaleń faktycznych powinna być wyjaśniona i usunięta przez wszechstronną inicjatywę dowodową organu procesowego i gruntowną analizę całego dostępnego materiału dowodowego. Dopiero wtedy, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwość nie zostanie usunięta, należy ją wytłumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonego. Należy również podkreślić, iż wątpliwości, o jakich mowa w art.5 § 2 kpk to wątpliwości Sądu, a nie strony procesowej wyrażającej odmienny pogląd w przedmiocie oceny całokształtu ujawnionego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności oceny wiarygodności dowodów stanowiących podstawę ustaleń faktycznych. Nie można zatem zasadnie stawiać zarzutu obrazy przepisu art.5 § 2 kpk podnosząc wątpliwości strony, a konkretnie obrońcy oskarżonego co do treści ustaleń faktycznych, bowiem dla oceny czy w sprawie doszło do naruszenia zasady in dubio pro reo istotne jest jedynie to czy sąd powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i wobec

braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego (patrz: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 15.07.2010r. w sprawie II AKa 183/10). W przedmiotowej sprawie Sąd okręgowy poczynił ustalenia faktyczne w sposób niewątpliwy, po dokonanej w sposób swobodny, zgodny z dyrektywami zawartymi w przepisach art.7 kpk i art.410 kpk ocenie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Zasada in dubio pro reo nie nakazuje jednocześnie sądowi orzekającemu czynienia ustaleń w oparciu o dowody najbardziej korzystne dla oskarżonego.

Ad. 1. a. Nie ma racji skarżąca twierdząc, że zeznania świadka L. C. co do tego, że odebrał N. C. z poprawin ślubu oskarżonego nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym; znalazły je bowiem w zeznaniach N. C. (k.22 akt sprawy), jej matki - A. C. (k.378 akt sprawy). Skutecznej argumentacji w tym zakresie nie może stanowić odwoływanie się do konfliktu panującego między świadkiem a jego rodzicami. Na wstępie wskazać należy, że konflikt ten zrodził się dopiero po ujawnieniu inkryminowanych zdarzeń. Nadto skarżąca nie wykazała związku tego konfliktu z treścią zeznań świadka L. C.. Podkreślenia również wymaga, że wprawdzie świadek Z. C. zeznał, że nie było takiego zdarzenia aby w dniu poprawin ślubu swojej córki z oskarżonym wyciągał nagę N. C. z łazienki i dzwonił w tej sprawie do syna ale jednocześnie stwierdził, że nie pamięta tego wieczoru (k.116 akt sprawy). Świadek A. J. (obecnie C.) zeznała, że o tym, iż N. C. była naga w łazience dowiedziała się od swojego ojca - Z. C.

(k.399 akt sprawy). Jego zeznania nie mogą zatem dyskredytować konsekwentnych zeznań N. C. oraz zeznań L. C. (k.62, 93, 115, 373v akt sprawy), że do takiej sytuacji doszło. Okoliczność czy N. C. w wieczór poprawin wesela oskarżonego po raz pierwszy spożywała alkohol nie ma decydującego znaczenia zarówno dla oceny wiarygodności jej zeznań, jak i odpowiedzialności karnej oskarżonego. Nie ma jednak racji skarżąca twierdząc, że zeznania świadka A. A. potwierdzają wcześniejsze spożywanie alkoholu przez N. C.. Nawet bowiem zakładając, że w tej części uznać można je za wiarygodne, to podkreślenia wymaga, że nie wynika z nich aby była ona – jak twierdzi skarżąca – naocznym świadkiem spożywania alkoholu przez N. C.. Świadek zeznała, że w czasie jedyne spotkanie z N. C., kiedy obie miały po 11 lat pokrzywdzona powiedziała jej, że smakowała już alkoholu (k.397v akt sprawy). Na marginesie wskazać należy, że tej treści zeznania świadek złożyła dopiero na etapie postępowania jurysdykcyjnego wprost wskazując, że zeznając na Policji powiedziała mniej bo do tych zeznań nie była przygotowana. Już samo to twierdzenie świadka pozwala na powzięcie wątpliwości co do ich wiarygodności; okoliczność ta jednak – jak już wyżej wskazano – nie ma decydującego znaczenia dla odpowiedzialności karnej oskarżonego w przedmiotowej sprawie. Nie sposób przydać waloru wiarygodności zeznaniom świadka L. J., skoro jej twierdzenia co do spożywania alkoholu przez N. C. nie znalazły potwierdzenia w zeznaniach D. C., która rzekomo miała być również tego świadkiem. Szerszej do zeznań L. J. Sąd apelacyjny odniesie

się w dalszej części niniejszego uzasadnienia. Potwierdzenia w lekturze zeznań świadka P. C. nie znajduje twierdzenie skarżącej, że świadek widziała siostrę spożywającą alkohol przed październikiem 2011r. (poprawiny wesela oskarżonego). Świadek bowiem zeznała, że widziała N. C. pijącą alkohol ale na swoich 18-tych urodzinach (czyli w 2014r. – uwaga SA) – k.372 akt sprawy. Świadek W. W. zeznał, że zdarzało się, że pili z N. C. alkohol ale najwyżej jedno piwo, nigdy wódkę (k.460 akt sprawy). Tymczasem w dniu poprawin – jak podała N. C. w zeznaniach uznanych za wiarygodne – oskarżony upił ją wysokoprocentowym alkoholem. Świadek W. W. zaprzeczył jakoby w dniu poprawin oskarżonego N. C. była u niego; zaprzeczyła również temu jego babcia (zeznania świadka – k.121, 460 akt sprawy). Nie sposób zatem podzielić stanowiska skarżącej, że tego dnia oskarżony i jego ówczesna żona widzieli jak wychodzi ona do W. W.. Na marginesie zatem jedynie stwierdzić należy, że niezgodnym z zasadami logiki byłoby uznanie, że świadkowie owi mogli widzieli (nawet gdyby do niego poszła a to nie znalazło potwierdzenia), że pokrzywdzona spożywa alkohol skoro ich tam nie było i nie zeznaje na ten temat żaden świadek, w szczególności sam W. W.. Kwestia zeznań świadka A. J. (obecnie C.) co do tego czego była świadkiem w dniu poprawin swojego wesela będzie przedmiotem rozważań w dalszej części niniejszego uzasadnienia. W tym miejscu jedynie wskazać należy, że jej zeznania nie implikują uznania zeznań L. C. i N. C. co do pozostawiania pokrzywdzonej nagiej w łazience domu dziadków za niewiarygodne.

Ad. 1. b. Skutku oczekiwanego przez skarżącą nie może przynieść dyskredytowanie zeznań pokrzywdzonych oraz świadka J. C. li tylko poprzez wskazywanie na ich sprzeczność z zeznaniami świadków D. i Z. C.. Apelująca dokonuje własnej, subiektywnej oceny zeznań wskazanych świadków, co nie może stanowić skutecznej przeciwwagi dla dokonanej w sposób swobodny oceny sądu. Odnosząc się do akcentowanych przez skarżącą zeznań D. C., w których podała że nie była świadkiem niepokojących sygnałów ze strony wnuczki, wskazać należy na tę część zeznań świadka, w których podała, że kiedy syn przywoził córki do niej to szła spać (k.389 akt sprawy) „bo nie jest dyżurnym, żeby je całe noce pilnować” (k.67 akt sprawy). Nie była zatem w stanie stwierdzić co działo się w pokojach zajmowanych przez wnuczki, gdy sama spała. Zdyskredytowania zeznań pokrzywdzonych nie może spowodować również wskazanie na brak skarg wnuczek na zachowanie oskarżonego. Podkreślenia wymaga, co znajduje potwierdzenie nie tylko w zeznaniach pokrzywdzonych ale również w opinii psychologicznej sporządzonej w sprawie, że sygnały przekazywane przez pokrzywdzone, w szczególności N. C. były bagatelizowane przez dorosłych członków rodziny. Z zeznań świadków: A. J. (obecnie C.), A. C. – matki pokrzywdzonych, L. C. – ojca pokrzywdzonych wynika, że byli oni świadkami zachowań oskarżonego, które – w ocenie Sądu apelacyjnego – winny wzbudzić ich niepokój a co najmniej uwagę, takich jak przebywanie N. C. w łóżku z oskarżonym, czego świadkiem była jego żona, (zeznania świadka A. J.(obecnie C.) – k.88 akt

sprawy, zeznaje również o tym matka pokrzywdzonych – A. C. (k.378v akt sprawy) oraz ojciec L. C. (k.116, k.375 akt sprawy), klepanie po tyłkach i mówienie o ich piersiach, podszczypywanie piersi (zeznania świadka A. C. – matki pokrzywdzonych – k.378v akt sprawy) a mimo to nie spotkały się z żadną reakcją na zachowanie powszechnie lubianego w rodzinie oskarżonego. O tym, że oskarżony łąpał P. C. za piersi a N. C. za tyłek, mówił przy nich żarty o tematyce seksualnej o tyłkach, piersiach innych dziewczyn a rodzice na to nie reagowali, zeznała również świadek J. C. (k.143, 380v akt sprawy). Nie jest zatem tak jak twierdzi skarżąca (str.8 apelacji), że nikt nie był świadkiem bulwersujących zachowań oskarżonego w stosunku do małoletnich dzieci. Oskarżony zresztą utwierdzał pokrzywdzone w przekonaniu, że nikt im nie uwierzy; i biorąc pod uwagę opisany wyżej brak reakcji stwierdzić należy, że pokrzywdzone miały pełne podstawy do przypuszczenia, że tak właśnie by się stało. Taka ocena zachowania pokrzywdzonych znajduje również oparcie w opinii biegłej psycholog, która podała, że dzieci nie ujawniają takich zdarzeń obawiając się konsekwencji (opinia biegłej psycholog – k.451v-452 akt sprawy). Również i w tym przypadku ujawnienie inkryminowanych zdarzeń spowodowało zerwanie więzi rodzinnych pokrzywdzonych i ich rodziców z dziadkami. W tym zatem, w ocenie Sądu apelacyjnego, należy upatrywać braku dalszej reakcji N. C. na zachowania oskarżonego. Podkreślenia bowiem wymaga, że początkowo pokrzywdzona podejmowała próby zwrócenia uwagi dorosłych na zachowania oskarżonego ale nie spotkało się

to z pożądaną reakcją z ich strony. N. C. w swoich zeznaniach wskazała, że mówiła ówczesnej żonie oskarżonego o jego zachowaniu, tj. rozbieraniu jej i dotykaniu, oskarżony temu zaprzeczył a żona uwierzyła jemu (k.22 akt sprawy). A. J. (obecnie C.) zeznała, że podejrzewała, że oskarżony coś robi N. C. jak ta miała 8-9 lat, bo ciągle z nim leżała w łóżku. Wprawdzie ona sama powiedziała że nic jej nie robi ale potem rozplakała się (k.88 akt sprawy). Taki brak reakcji przy jednoczesnej sympatii jaką oskarżony cieszył się w rodzinie i obawach pokrzywdzonych o zepsucie relacji rodzinnych wiarygodnym czyni twierdzenia N. C., że zaprzestała sygnalizować dorosłym domownikom inkryminowane zachowania oskarżonego względem niej, ale nie chciały jeździć do dziadków (zeznania świadków: J. C. – k.382v akt sprawy, P. C. – k.138 akt sprawy, L. C. – k.116 akt sprawy). Nie sposób zatem podzielić kategorycznej oceny skarżącej, że pokrzywdzone nie zmieniły stosunku emocjonalnego wobec oskarżonego. Zeznały one bowiem, że w inkryminowanym czasie obawiały się go, unikały z nim kontaktów, próbowały wychodzić z pokoju gdy słyszały, że nadchodzi. Ten brak reakcji ze strony dorosłych domowników przeczy tezie skarżącej, że pokrzywdzone mogły o tym im „śmiało powiedzieć” (str.10 apelacji). Wstyd również hamował je przed opowiadaniem sobie o tym nawzajem, o czym zeznają obie pokrzywdzone. Skarżąca podnosi, że każdy ze świadków wskazał, że małoletnie „uwielbiały” odwiedzać oskarżonego. Nie podaje jednak którzy to świadkowie. Wskazane wyżej zeznania świadków

przeczą tezie postawionej przez skarżącą (str.13 apelacji), że członkowie rodziny nigdy nie widzieli aby oskarżony miał niestosownie dotykać N. lub P. C.. Wskazywany już brak reakcji ze strony członków rodziny, w ocenie Sądu apelacyjnego, uzasadnia brak informowania ich przez pokrzywdzonych o wszystkich opisanych w zaskarżonym wyroku zachowaniach oskarżonego, w tym prezentowaniu N. C. wykonania przez siebie czynności seksualnej oraz obcowaniu oralnym i analnym z nią. Powoływanie się przez skarżącą na przedstawiane w literaturze fachowej typowe u dzieci objawy molestowania seksualnego nie może przynieść oczekiwanego przezeń rezultatu, skoro w przedmiotowej sprawie opinię dotyczącą tych konkretnych pokrzywdzonych wydała biegła i wiarygodności tej opinii skarżąca nie kwestionuje. Do tego artykułu Sąd apelacyjny odniesie się również w dalszej części niniejszego uzasadnienia. Odnosząc się do urazów zewnętrznych narządów płciowych jakie, w ocenie skarżącej winny być następstwem odbycia stosunku oralnego a zwłaszcza analnego, wskazać należy, że jeżeli chodzi o stosunki oralne, to N. C. zeznawała, że polegały one na tym, że oskarżony kazał jej brać do ust swojego członka lub lizał jej krocze (k.34 akt sprawy). Nie wymaga wiedzy specjalistycznej stwierdzenie, że taki rodzaj stosunku mógł nie spowodować u pokrzywdzonej urazów zewnętrznych narządów płciowych, w szczególności pochwy i przerwania błony dziewiczej, nie musiał też skutkować infekcjami. Jeżeli zaś chodzi o stosunek analny, to pokrzywdzona nie wskazywała aby dochodziło w tym czasie

do pełnej penetracji jej odbytu. Zachowanie takie oskarżonego nie musiało zatem pociągać za sobą urazów odbytu i okołodbytnicznych. Do obcowania płciowego dochodzi bowiem w razie jakiegokolwiek zaangażowania narządów płciowych ofiary lub sprawcy; Sąd apelacyjny w dalszej części niniejszego uzasadnienia odniesie się również do tej kwestii.

Skutku oczekiwanego przez skarżącą, tj. zdyskredytowania wiarygodności zeznań N. C. nie mogą przynieść rozważania poczynione na str.18-19 apelacji w części zatytułowanej „obraz pokrzywdzonej”. Nie sposób za obiektywne uznać relacji przedstawionych przez świadków A. A. i L. J.. Okoliczność, czy pokrzywdzona lgnęła – jak twierdzą – do chłopaków pozostaje bez wpływu na odpowiedzialność karną oskarżonego. Wskazać jednak należy, że taką opinię o pokrzywdzonej obie wyrobiły sobie na podstawie (niepotwierdzonej przez N. C.) relacji 11-letniej wówczas A. A., że przebywając z nią na placu zabaw nie bawiła się z nią, a z chłopakami. Z zeznań tych świadków nie sposób zatem wysnuć zasadnie wniosku jaki wywiodła skarżąca, że N. C. interesowała się starszymi mężczyznami a przede wszystkim nie sposób uznać, że zainteresowanie takie mogłoby skutkować bezpodstawnym obciążeniem oskarżonego o popełnienie poważnych przestępstw. Dołączone do apelacji zdjęcia z portalu społecznościowego, na którym pokrzywdzona miała swoje konto, (k.572-573 akt sprawy), a które zdaniem skarżącej mają świadczyć o zainteresowaniu N. C. erotyką w młodym wieku również same

w sobie nie mogą prowadzić do wniosku, że oskarżony został przez nią bezpodstawnie oskarżony. Na marginesie zatem jedynie można by się zastanowić czy to zainteresowanie oraz związek ze starszym partnerem nie były właśnie skutkiem molestowania pokrzywdzonej w dzieciństwie i wczesnej młodości przez oskarżonego. Na możliwość taką wskazuje biegła psycholog w swej opinii (k.451v akt sprawy). Biorąc pod uwagę wskazany wyżej charakter znajomości N. C. ze świadkiem A. A. (jedno spotkanie w wieku 11 lat) za całkowicie chybiony a wręcz absurdalny uznać należy argument skarżącej jakoby zeznania tego świadka miały potwierdzać tezę obrońcy, że pokrzywdzona od młodości była nieposłuszna i często spożywała alkohol. Na marginesie zatem jedynie wskazać należy na brak związku takiego zachowania N. C. (nawet jeżeli miałoby miejsce, na co nie ma wiarygodnych dowodów) z treścią jej zeznań obciążających oskarżonego w niniejszej sprawie.

Okoliczność, że rodzice pokrzywdzonych nie zainicjowali postępowania karnego już w 2015r. kiedy powzięli wiadomość o inkryminowanych zachowaniach oskarżonego nie implikuje uznania, że zeznania pokrzywdzonych nie są wiarygodne. Może to jedynie potwierdzać tezę o braku po ich stronie woli wyjaśnienia tej sytuacji, zwłaszcza w świetle ich bierności na zachowania oskarżonego, których byli świadkami (dotykane pokrzywdzonych, spanie z nimi w jednym łóżku). Nie wpływa to jednak, w świetle całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego na wiarygodność zeznań pokrzywdzonych.

Wielokrotne wskazywanie przez skarżącą na dobre relacje łączące oskarżonego z rodziną pokrzywdzonych nie może skutkować uniewinnieniem oskarżonego. Sąd apelacyjny odniesie się szerzej do tych argumentów w dalszej części niniejszego uzasadnienia. Wskazać w tym miejscu jedynie godzi się, że jest to argument przemawiający za wiarygodnością zeznań pokrzywdzonych. Świadczy bowiem o tym, że nie miały one powodu aby bezpodstawnie oskarżać S. J. skoro ich wzajemne relacje były dobre. Wskazać nadto ponownie godzi się na kwestię braku zauważenia przez dorosłych domowników przestępczych zachowań oskarżonego. Wobec niekwestionowanego braku reakcji dorosłych za zachowania oskarżonego widoczne nawet dla nich (dotykaniu piersi pokrzywdzonych, klepaniu po pupie, wspólnego spania w łóżku) nie sposób za okoliczność ekskulpującą oskarżonego uznać tego, iż żaden z dorosłych członków rodziny nie był świadkiem przypisanych oskarżonemu zachowań. Wskazać w tym miejscu należy na okoliczności w jakich oskarżony podejmował inkryminowane działania – w czasie kiedy nikt z domowników tego nie widział (w miejscach, w których przebywał tylko z pokrzywdzonymi) lub w czasie kiedy wszyscy spali (szukanie nad ranem za pośrednictwem pokrzywdzonych posiadanych przez ich rodziców papierosów i alkoholu).

Odnosząc się natomiast do podnoszonej relacji czasowej między zgłoszeniem przez N. C. podejrzenia popełnienia przestępstwa a

samobójstwem jej ówczesnego partnera wskazać należy, że Sąd apelacyjny nie podziela sugestii skarżącej co do związku obu tych zdarzeń. Podkreślenia bowiem wymaga, że już przed owym samobójstwem, kiedy pozyskała wiedzę, że przestępstwa te nie uległy jeszcze przedawnieniu, N. C. rozważała zgłoszenie do organów ścigania zachowań oskarżonego. Świadczą o tym niekwestionowane w omawianej apelacji zeznania świadków: J. C. (1) (k.46 akt sprawy), R. G. (k.98 akt sprawy) oraz K. K. (k.95 akt sprawy). Samobójstwo partnera nie pozwoliło jej jedynie na rozmowę o tym co ją spotkało ze strony oskarżonego z psychologiem w szkole policyjnej, do której wówczas uczęszczała, A. H., która to rozmowa odbyła się ale jej tematem była samobójcza śmierć G. G..

Sąd apelacyjny nie podziela stanowiska skarżącej, że opinia psychologiczna „nie pomaga pokrzywdzonej” (str.18 apelacji), co sąd rozumie jako to, że przemawia na niekorzyść N. C.. Po pierwsze treść zarzutu w tym zakresie wskazuje na wybiórczą ocenę tej opinii przez skarżącą; odwołuje się ona bowiem do jednego jej zdania. Po wtóre, nawet wskazany cytat nie przemawia – wbrew twierdzeniom apelującej – na niekorzyść pokrzywdzonej. Skarżąca zdaje się zapominać, że jedynym podmiotem mogącym dokonać oceny wiarygodności zeznań świadka (a zatem ustalić czy świadek kłamie czy też nie) jest sąd. Z tego względu akcentowane przez skarżącą zawarte w opinii psychologicznej stwierdzenie biegłej, że jeśli pokrzywdzona kłamie to robi to świadomie nie implikuje uznania, że N. C.

kłamie a zatem jej zeznania są niewiarygodne. W ocenie Sądu apelacyjnego oznacza to bowiem jedynie to, że nie stwierdzono u niej zaburzeń powodujących nieświadome przedstawianie zdarzeń, które nie miały miejsca. Również sygnalizowana przez skarżącą zaradność życiowa pokrzywdzonej nie może skutkować uznaniem, że jej zeznania są niewiarygodne. W tym zakresie apelująca ponownie powołuje się na przedstawione w przedłożonej przez nią publikacji objawy dziecięcego wykorzystania seksualnego. Ponownie zatem podkreślenia wymaga, że opinia biegłej wydana w konkretnej sprawie ma większy walor poznawczy niż artykuł prasowy żadną miarą nie odnoszący się do realiów rozpoznawanej sprawy.

Aprobaty Sądu odwoławczego nie zyskały również argumenty przedstawione przez skarżącą w części apelacji zatytułowanej (...) (str.19-20 apelacji). Za całkowicie dowolne, niczym bowiem nieoparte, uznać należy twierdzenia obrońcy oskarżonego jakoby N. C. wywierała presję na P. C.. Opinia biegłej psycholog nie potwierdza również przypuszczeń skarżącej, że obraz domniemanych zdarzeń mógł ulec zniekształceniu w pamięci P. C.. Nie ma racji skarżąca wskazując, że biegła zdiagnozowała osłabioną funkcję pamięci tej pokrzywdzonej. Biegła bowiem wskazała, że nie stwierdziła u P. C. osłabienia funkcji pamięci (k.181 akt sprawy). Stwierdziła nadto u niej brak skłonności do fantazjowania. Nie jest również tak jak twierdzi skarżąca, że zeznania P. C. co do niechęci kontaktów N. C. z oskarżonym są gołosłowne i sprzeczne

z zeznaniami w szczególności rodziców pokrzywdzonych. Wskazać bowiem należy na sygnalizowane już w niniejszym uzasadnieniu zeznania świadków co do niechęci z jaką pokrzywdzone od pewnego czasu przebywały u dziadków, gdzie spotykały oskarżonego oraz na zeznania ojca pokrzywdzonych – świadka L. C., który podał, że w obecności oskarżonego N. C. była nieswoja (k.63 akt sprawy). Całkowicie dowolne są twierdzenia skarżącej (str.19 apelacji) jakoby P. C. swoimi zeznaniami chciała pomóc siostrze. Na marginesie zatem jedynie wskazać należy, że nawet jeżeli taki cel przyświecałby świadkowi to nie jest to jednoznaczne z uznaniem, że zeznania te nie są wiarygodne; skarżąca również nie rozwija zarzutu w tym kierunku.

Uwagi dotyczące braku reakcji dorosłych na widoczne dla nich zachowania oskarżonego względem pokrzywdzonych poczynione już w niniejszym uzasadnieniu zachowują aktualność również w zakresie omawianego zarzutu dotyczącego zeznań P. C.. W szczególności skutku oczekiwanego przez apelującą nie może przynieść odwoływanie się do zeznań żony oskarżonego, która ewidentnie bagatelizowała niewłaściwe zachowania oskarżonego wobec pokrzywdzonych. Sąd apelacyjny odnosił się już w niniejszym uzasadnieniu do tej kwestii (str.24) i do tych rozważań odwołuje się w tym miejscu.

Brak jest zatem podstaw aby podważać wiarygodność zeznań P. C. co do tego, że oskarżony dotykał jej piersi. Brak jest również podstaw do podważania seksualnego charakteru zachowania

oskarżonego, który będąc w łóżku z pokrzywdzoną dotykał członkiem jej pleców. Podkreślenia bowiem wymaga, że – jak wynika z zeznań P. C. – nie ograniczył się tylko do tego ale również przytulał się wówczas do niej i dotykał jej piersi. W ocenie Sąd apelacyjny nie sposób uznać, że podejmując te zachowania oskarżony nie miał świadomości tego, że ich podmiotem było dziecko a nie osoba dorosła.

Ad. 1. c. Sąd apelacyjny nie podziela krytyki, z jaką spotkała się w apelacji dokonana przez sąd ocena zeznań świadka A. J. (obecnie C.) – aktualnie byłej żony oskarżonego. Odwołując się do zeznań tego świadka dotyczących nocy poprawin jej wesela z oskarżonym i do rzekomych ich sprzeczności z innymi wskazanymi w tym miejscu apelacji dowodami, skarżąca zdaje się nie dostrzegać ich pełnej treści. Podkreślenia zatem wymaga, że świadek A. J. (obecnie C.) wskazała w swych zeznaniach, że być może dwukrotnie opisała jedno zdarzenie kiedy oskarżony nie chciał jej wpuścić do łóżka, w którym leżał z N. C. (k.399v akt sprawy). Konsekwencja N. C., z którą opisuje zarówno zdarzenie kiedy żona oskarżonego zastała ich razem w łóżku, jak i zdarzenie z nocy poprawin pozwalają uznać przypuszczenia świadka A. J. (obecnie C.) za trafne. Z przyczyn wskazanych powyżej, tj. zaprzeczaniu przez świadków D. i Z. C. jakimkolwiek niestosownym zachowaniom oskarżonego wobec pokrzywdzonych nie sposób uznać aby mogłyby one zdyskredytować dokonaną przez Sąd okręgowy ocenę zeznań byłej żony oskarżonego. Wskazany wyżej brak reakcji A. J. (obecnie C.) na zachowania oskarżonego względem N. C. przeczą

tezie postawionej przez obrońcę oskarżonego (str.12 apelacji), że gdyby zauważyła ona rażące zachowanie oskarżonego to z pewnością od razu by zareagowała. Owszem, zareagowała, ale jej reakcja polegała na wyjściu na żądanie oskarżonego z pokoju, w którym zastała go leżącego w łóżku z N. C. oraz daniu wiary oskarżonemu, który zaprzeczał twierdzeniom pokrzywdzonej co do nagannego zachowania wobec niej. Była to zatem reakcja, która powstrzymała pokrzywdzoną od dalszego sygnalizowania dorosłym zachowań oskarżonego. Nie sposób podzielić stanowiska skarżącej, że zeznania świadka A. J. (obecnie C.) są sprzeczne (str.14 apelacji). Już bowiem w pierwszych zeznaniach wskazała na sytuację między oskarżonym a N. C., w szczególności zastanie ich w jednym łóżku i reakcję na to oskarżonego (k.88 akt sprawy) i podtrzymała je będąc słuchaną w toku postępowania jurysdykcyjnego (k.399v akt sprawy). Nie jest zatem tak jak twierdzi skarżąca, że świadek przemilczała ten temat w kolejnym zeznaniu. Skutku w postaci zdyskredytowania wiarygodności zeznań świadka A. J. (obecnie C.) nie przyniosło również odwoływanie się do zeznań świadka L. J.. Szczegółowo sąd odwoławczy odniesie się do tego dowodu w dalszej części niniejszego uzasadnienia. W tym miejscu wskazać jedynie należy, że zeznania tego świadka pozostają w sprzeczności z innymi dowodami, których wiarygodność po części nie jest kwestionowana nawet przez skarżącą. W szczególności zeznania świadka A. J. (obecnie C.) co do tego, że wbrew twierdzeniom świadka L. J., N. C. często nocowała w domu matki oskarżonego potwierdzają zeznania samej N. C., jej matki

A. C. (k.57 akt sprawy), świadka
D. C. (k.392v akt sprawy).
Idąc zatem tokiem rozumowania
apelującej, która z uwagi na
konflikt oskarżonego z byłą żoną
wyklucza A. J. (obecnie C.) z grona
wiarygodnych świadków, do tego
grona nie mogłaby również należeć
matka oskarżonego – świadek
L. J., której zeznania nawet w
kwestiach niepierwszorzędnych dla
kwestii odpowiedzialności karnej
oskarżonego w przedmiotowej
sprawie w zasadniczy sposób
odbiegają, na korzyść oskarżonego,
od pozostałych dowodów.

Ad. 1. d. tiret pierwszy

Sąd apelacyjny nie podziela krytyki
skarżącej z jaką spotkała się
dokonana przez Sąd okręgowy ocena
zeznań świadków: L. J., Z. i D. C., K.
G., W. W. i A. A..

Co do zeznań świadków: Z. i D.
C. - Sąd apelacyjny odnosił się
już do ich oceny w kontekście
zdarzenia z poprawin wesela
oskarżonego i nie widząc potrzeby
powtarzania tego, do poczynionych
wyżej rozważań się odwołuje.
Podnoszone przez skarżącą (str.14
apelacji), zeznania owych świadków,
w których podają, że nie widzieli
aby oskarżony spał w jednym łóżku
z pokrzywdzonymi lub w inny
niestosowny sposób zachowywał się
wobec nich pozostają w sprzeczności
zarówno z zeznaniami samych
pokrzywdzonych, jak i zeznaniami
świadków wskazanymi szczegółowo
w niniejszym uzasadnieniu
(str.23). Również podnoszony we
wniesionym środku odwoławczym
brak stwierdzenia przez świadków
D. i Z. C. zmiany nastawienia
pokrzywdzonych do oskarżonego
nie mogą skutkować jego
uniewinnieniem. Być może bowiem

świadkowie ci nie mieli okazji zaobserwować tej zmiany, skoro jak wynika ze wskazanych już zeznań świadków: J. C., L. C. i P. C., pokrzywdzone nie chciały jeździć do dziadków. Odnosząc się do twierdzenia skarżącej jakoby D. i Z. C. jako jedyni byli trzeźwi w noc poprawin wesela oskarżonego wskazać należy choćby na przeczące temu stanowisku zeznania Z. C., który twierdzi, że wypił tego dnia (k.72 akt sprawy). Okoliczność, że świadkowie D. i Z. C. są bliżej spokrewnieni z pokrzywdzonymi niż z oskarżonym sama w sobie nie może skutkować uznaniem, że decyduje to o ich obiektywizmie i ich zeznania zaprzeczające twierdzeniom N. C. o zajściu w noc poprawin wesela oskarżonego są wiarygodne. Argumentu przemawiającego za wiarygodnością ich zeznań nie może stanowić zatem podnoszona przez skarżącą (str.17 apelacji) okoliczność, że świadkowie ci wierzą w niewinność oskarżonego nawet po jego rozwodzie z ich córką. Na marginesie zatem jedynie wskazać należy na zeznania świadków: L. C. (k.62 akt sprawy), P. C. (k.370v akt sprawy) i J. C. (k.143 akt sprawy), którzy wskazywali na wyjątkową sympatię jaką teściowie darzyli oskarżonego. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że świadkowie ci, a zwłaszcza Z. C. od chwili kiedy inkryminowane zachowania oskarżonego wyszły na jaw, tj. od 2015r. zaprzeczali aby oskarżony mógł się ich dopuścić twierdząc, że nie jest to możliwe gdyż oskarżony jest godny zaufania, poważny i nie mógł tego zrobić. Podobny pogląd zaprezentowała świadek D. C. – k.390v akt sprawy; jednocześnie stwierdziła, że N. C. „zrobiła to specjalnie” (k.67 akt sprawy) nie wskazując na podstawy takich przypuszczeń; uznać zatem je

należy za gołosłowne. Dowolne jest zatem twierdzenie skarżącej (str.17 apelacji), że wiarygodność tych świadków nie jest kwestionowana, kwestionuje bowiem je częściowo Sąd Okręgowy (str.10 uzasadnienia wyroku) i ta ocena sądu, po zapoznaniu się z całością materiału dowodowego, zyskała akceptację Sądu II instancji. Wobec powyższego skutku oczekiwanego przez skarżącą nie może przynieść odwoływanie się do subiektywnych i niepotwierdzonych a zatem dowolnych podejrzeń świadka Z. C., że N. C. sama się upiła i wymyśliła tę historię. Analiza zeznań świadków D. i Z. C. pozwala, w ocenie Sądu apelacyjnego, na wyrażenie poglądu, że świadkowie zaprzeczają okolicznościom, które stawiają ich rodzinę, w szczególności ich samych, w niekorzystnym świetle jako osoby pod dachem których doszło do poważnych przestępstw. Świadek D. C. podnosi, że to syn winien pilnować swoich córek a ona nie miała obowiązku permanentnej nad nimi opieki i jak były przywożone do dziadków to po prostu szła spać. Sugeruje również pewną odpowiedzialność samych pokrzywdzonych, zwłaszcza N. C., za zaistniałe zdarzenia wskazując, że „latała za oskarżonym jak gęś” (k.67 akt sprawy), co zresztą nie znalazło potwierdzenia w zeznaniach innych świadków.

Pełną akceptację Sądu odwoławczego zyskała dokonana przez Sąd I instancji ocena zeznań świadka L. J.. Treść zeznań matki oskarżonego wyraźnie, w ocenie Sądu apelacyjnego, wskazuje na cel jakim miało być poparcie linii obrony nieprzyznającego się do winy oskarżonego. Świadek zaprzeczała okolicznościom na które wskazywały pokrzywdzone, a które

znalazły potwierdzenie w zeznaniach świadków i w tym zakresie nie są kwestionowane przez apelującą. I tak świadek twierdzi (k.386 akt sprawy), że razem z babcią pokrzywdzonych (D. C.) widziała jak N. C. na weselu oskarżonego pije alkohol przy stoliku, co skutkowało interwencją babci i odwiezieniem wszystkich siostr C. do domu, czemu zaprzeczyła w swych zeznaniach świadek D. C. (k.390 akt sprawy). L. J. zeznała również, że D. C. skarżyła się na zachowanie N. C. wobec swoich rodziców (k.387 akt sprawy), czego świadek D. C. nie potwierdziła (k.391v akt sprawy). Również inni świadkowie zaprzeczyli aby N. C. sprawiała kłopoty wychowawcze swoim rodzicom (zeznania: V. S. – k.413 akt sprawy, A. C. – k.379 akt sprawy, Z. C. - k.396 akt sprawy). Świadek zaprzeczyła również aby na jej posesji był basen (k.388 akt sprawy), podczas gdy o istnieniu takiego basenu zeznaje nie tylko P. C. (k.369v akt sprawy) ale również A. A. – k.398 akt sprawy), D. C. (k.392 akt sprawy), Z. C. (k.396 akt sprawy). Świadek nadto przedstawiała własną wersję motywacji jaka miała przyświecać N. C. (jej niepowodzenia w internacie i w C. – k.386v akt sprawy), co do których to okoliczności nie ma żadnego dowodu, nikt ze świadków o takich niepowodzeniach w ogóle nie wspomina.

Odnosząc się do zeznań świadka K. G. skarżąca nie podniosła szczegółowych zarzutów odnoszących się do omawianego dowodu. Wskazać zatem należy na treść jego zeznań. Świadek ów podał, że od kogoś (ojciec pokrzywdzonych twierdzi, że od oskarżonego) dowiedział się, że N. C. wchodzi oskarżonemu do łóżka i do czegoś między nimi doszło. Podkreślenia

wymaga, że niezależnie od tego, czy do inkryminowanych zachowań oskarżonego doszło za zgodą pokrzywdzonej (co sugeruje treść zeznań omawianego świadka) czy bez tej zgody (jak podaje pokrzywdzona) nie zmienia to prawidłowo poczynionego przez Sąd okręgowy ustalenia, że oskarżony jest winny popełnienia przypisanych mu czynów. Karalne jest bowiem obcowanie z osobą poniżej 15 roku życia, niezależnie od jej zgody.

Odnosząc się do wskazywanych w apelacji obrońcy oskarżonego zeznań świadka A. A. podkreślenia wymaga, że świadek – jak sama podała (k.184v, k.397 akt sprawy) widziała N. C. raz w życiu, bawiła się z nią jako 11-letnie dziecko w miejscu zamieszkania matki oskarżonego – świadka L. J., która jest siostrą babci świadka. Nie nocowała ona razem z pokrzywdzonymi i oskarżonym, nie brała udziału w ich spotkaniach rodzinnych, w szczególności w poprawinach po weselu oskarżonego. Nie sposób zatem podzielić stanowiska skarżącej, że jej zeznania zapewniające o dobrych relacjach oskarżonego z pokrzywdzonymi oraz te, w których podała, że nie widziała czynów seksualnych oskarżonego wobec kogokolwiek mogą skutkować jego uniewinnieniem. Biorąc pod uwagę wskazany wyżej a oparty o zeznania samego świadka charakter jej relacji z rodziną pokrzywdzonych nie sposób uznać aby jej zeznania mogły stanowić podstawę do określenia relacji oskarżonego z pokrzywdzonymi. Z tego względu subiektywne przekonanie świadka o tym, że N. C. została namówiona (świadek nie podaje przez kogo) do złożenia zeznań obciążających oskarżonego oraz o tym, że jest to zemsta za rozwód pozostaje

bez wpływu na odpowiedzialność karną oskarżonego w przedmiotowej sprawie. Na marginesie zatem jedynie wskazać należy na absurdalność argumentu „zemsty za rozwód”, skoro pozew o rozwód złożyła żona oskarżonego i uzyskała orzeczenie o rozwiązaniu jej związku małżeńskiego. Podkreślenia również wymaga, że do ujawnienia inkryminowanych zachowań oskarżonego wobec pokrzywdzonych doszło latem 2015r., zaś pozew o rozwód został złożony w 2018r. Na marginesie zatem jedynie podnieść godzi się, że zarówno N. C., jak i A. J. (obecnie C.) zaprzeczyły aby przed złożeniem pozwu kontaktowały się, w szczególności w celu bezzasadnego obciążania oskarżonego. Okoliczność, że oskarżony nie zachowywał się – jak wskazała świadek A. A. – niewłaściwie wobec niej nie oznacza, że nie dopuścił się przypisanych mu czynów. Przede wszystkim bezpodstawne jest odwoływanie się do braku skłonności pedofilskich u oskarżonego skoro takich skłonności nie przypisano oskarżonemu w zaskarżonym orzeczeniu. Sąd okręgowy za wiarygodną uznał opinię sądowno – seksuologiczną, z której wynika, że oskarżony nie jest pedofilem (k.287 akt sprawy). Całkowicie dowolne jest twierdzenie skarżącej co do tego, że świadek A. A. jest jedynym obiektywnym świadkiem potwierdzającym lansowaną przez obronę tezę, że przedmiotowe postępowanie zostało zainicjowane wyłącznie na potrzeby procesu rozwodowego. Postępowanie karne zostało bowiem wszczęte przed sprawą rozwodową, a na kilka lat przed nim inkryminowane zachowania oskarżonego zostały

ujawnione wśród członków rodziny oskarżonego i pokrzywdzonych.

Zeznania świadka W. W. również nie mogą skutkować zmianą wyroku w kierunku postulowanym przez skarżącą. Także wobec braku szczegółowych zarzutów w tym zakresie wskazać należy, że również i ten świadek – kuzyn pokrzywdzonych nie brał udziału w życiu rodzinnym rodziny C. i oskarżonego. Okoliczność zatem, że świadek nie ma wiedzy na temat molestowania pokrzywdzonych przez oskarżonego żadną miarą nie może stanowić dowodu na niewinność oskarżonego. Jednocześnie podkreślenia wymaga, że świadek zaprzeczył aby N. C. była u niego w dniu poprawin po weselu oskarżonego i aby mieli wówczas spożywać alkohol, co wskazano już w niniejszym uzasadnieniu (str.22), co obala tezę obrony jakoby to z nim wówczas upiła się pokrzywdzona.

Ad. 1. d. tiret drugi

Konsekwencja oskarżonego w nieprzyznawaniu się do popełnienia przypisanych mu czynów (str.3 apelacji) i „jednoznaczne podkreślanie, że nigdy nie dopuścił się on zarzucanych mu czynów” (str.8 apelacji) nie może, w świetle całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego i ocenionego w sposób swobodny przez Sąd okręgowy, skutkować jego uniewinnieniem. W polskiej procedurze karnej bowiem oskarżony nie ma obowiązku mówienia prawdy i dostarczania dowodów swej winy, linię obrony zaś może kształtować dowolnie. Jego wyjaśnienia podlegają jednak swobodnej ocenie sądu jak każdy inny dowód. Przechodząc na grunt rozpoznawanej sprawy wskazać

należy, że oskarżony S. J. w zasadzie skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień ograniczając się do stwierdzenia, że nie przyznaje się do popełnienia zarzucanych mu czynów (k.151, 161,357v akt sprawy) w ostatniej jedynie wypowiedzi procesowej podał, że N. C. sama przyszła do niego do łóżka a cała sprawa ma związek z jego sprawą rozwodową. Nie sposób zatem podzielić poglądu skarżącej aby sąd, który w sposób swobodny ocenił każdy przeprowadzony dowód „bezpodstawnie zdyskredytował późniejsze wyjaśnienia oskarżonego” (str.3 apelacji). Oskarżony korzystając z przysługującego mu prawa pozbawił się możliwości szerszej oceny przez sąd jego poglądu na postawione zarzuty.

Ad. 2) Aprobaty Sądu odwoławczego nie zyskał zarzut obrazy art.7 kpk. Sąd okręgowy bowiem dokonał swobodnej, zgodnej z dyrektywami zawartymi w tym przepisie, oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Szczegółowo do zarzutu dotyczącego sfery oceny dowodów Sąd apelacyjny odnosi się przy poszczególnych wskazanych w apelacji dowodach.

Nie doszło również – w ocenie sądu odwoławczego – do obrazy art.424 § 1 kpk. Odnosząc się do tego zarzutu na wstępie podkreślenia wymaga, że uzasadnienie jako dokument sporządzany po wydaniu wyroku co do zasady nie może mieć wpływu na jego treść. Jeżeli skarżąca wskazuje na pominięcie przez sąd określonych dowodów to winna podnieść zarzut obrazy art.410 kpk, który określa podstawy faktyczne wyrokowania. Sąd orzekający ustala stan faktyczny w oparciu o dowody

uznane za wiarygodne, nie może zatem za zasadny zostać uznany zarzut pominięcia w ustaleniach tych, którym waloru wiarygodności odmówił lub które uznał za nieistotne w sprawie.

Ad. 2. a. tiret pierwszy

Całkowicie chybione jest twierdzenie skarżącej, że przedłożony przez obronę artykuł (k.442 – 447 akt sprawy) stanowi dowód niewinności oskarżonego. W przedmiotowej sprawie opinie dotyczące pokrzywdzonych, sporządziła biegła, która była obecna przy składaniu przez nie zeznań. Na rozprawie odnosiła się również do pytań zadawanych przez obrońców oskarżonego, które nawiązywały do wskazanego w apelacji artykułu naukowego (k.451-454v akt sprawy). Oczywistym dla Sądu odwoławczego jest to, że opinia biegłego psychologa sporządzona do konkretnej sprawy ma ciężar dowodowy i znaczenie istotne, w odróżnieniu od artykułu, który nie odnosi się do realiów rozpoznawanej sprawy. Z tego względu skutku oczekiwanego przez skarżącą nie może przynieść cytowanie na str.11-12 apelacji fragmentów artykułu, który nota bene znajduje się w aktach sprawy.

Ad. 2. a. tiret drugi i trzeci Poza sporem pozostaje, że oskarżony brał czynny udział w życiu rodzinnym pokrzywdzonych, mają oni wspólne zdjęcia a w czasie gdy przebywał w Irlandii, korespondował elektronicznie z N. C.. Nie implikuje to jednak uznania, że nie jest winnym popełnienia przypisanych mu czynów. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, do czego już odnosił się Sąd odwoławczy w niniejszym uzasadnieniu (str.26-26)

wskazuje na bliskie relacje rodzinne oskarżonego z pokrzywdzonymi. Podkreślenia wymaga, że zarówno wskazane zdjęcia z 18-tych urodzin N. C. (2014r.) jak i korespondencja (kwiecień – lipiec 2015r.) datowane są na okres po zaprzestaniu inkryminowanych zachowań wobec N. C. (wrzesień 2012r). Nie jest zatem tak jak twierdzi skarżąca (str.10 apelacji), że miało to miejsce w okresie objętym zarzutem. Podkreślenia również wymaga, że wskazany już wyżej brak reakcji osób dorosłych na co najmniej niestosowne zachowania oskarżonego wobec pokrzywdzonych, których byli świadkami, sympatię jaką cieszył się oskarżony w rodzinie oraz jego zapewnienia, że podejmowane przez niego wobec pokrzywdzonych inkryminowane zachowania nie są niczym nagannym a pokrzywdzonym nikt nie uwierzy, jeżeli się poskarżą, spowodowały, że pokrzywdzone same zaczęły uznawać te zachowania za dopuszczalne; na psychologiczne wytłumaczenie takiego zachowania wskazuje również biegła D. K.. Odnosząc się do podniesionego w apelacji czasu, kiedy N. C. powiedziała świadkowi V. S. o molestowaniu jej przez oskarżonego (str.10-11 apelacji) na wstępie wskazać należy, że – wbrew twierdzeniom skarżącej – nie był to jej starszy kolega, z którym spędzała wakacje a znajomy jej rodziców, u którego podjęła wakacyjną pracę. Skarżąca w żaden sposób nie wykazała w wywiedzionej apelacji jaki powód miałaby mieć N. C. aby bezpodstawnie oskarżać S. J.. Wszak jak podkreśla sama apelująca w wywiedzionym środku odwoławczym, utrzymywała ona z nim kontakt korespondencyjny i nic nie wskazuje na to aby istniał między

nimi konflikt skutkujący rzuceniem bezpodstawnych zarzutów na oskarżonego. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że akcentowany przez skarżącą rzekomy powód tych oskarżeń, tj. rozwód między oskarżonym a jego żoną A. J. (obecnie C.) jeszcze nie zaistniał, na co wskazywał już Sąd odwoławczy w niniejszym uzasadnieniu (str.33).

Ad. 2. b. Do rzekomego związku zeznań obciążających oskarżonego z postępowaniem rozwodowym, w którym był stroną Sąd odwoławczy już odnosił się w niniejszym uzasadnieniu (str.33) i nie widząc potrzeby ponownego przytaczania wskazanych tam argumentów, doń się odwołuje. W tym miejscu wskazać jedynie należy, że uznanie ich przez skarżącą za zemstę byłej żony i obu pokrzywdzonych na oskarżonym jest całkowicie dowolne. Skarżąca swoje stanowisko o niewiarygodności zeznań pokrzywdzonych opiera na tym, że nie było innych bezpośrednich świadków inkryminowanych zdarzeń. Nie jest to argumentacja wystarczająca do zdyskredytowania konsekwentnych i szczegółowych zeznań pokrzywdzonych. Jak już wyżej wskazano, argument postępowania rozwodowego nie jest trafny a innych skarżąca nie podnosi. Całkowicie dowolne jest twierdzenie apelującej (str.13 apelacji), że nastolatka mogłaby śmiało odeprzeć atak sprawcy. Wskazać bowiem należy, że oskarżony rozpoczął swe inkryminowane zachowania wobec pokrzywdzonych jak te były kilkuletnimi dziećmi, utwierdzał je w przekonaniu, że nie czyni im niczego złego a wszelkie skargi spotkają się z brakiem wiary w nie innych członków rodziny. Podkreślenia również wymaga, że

przypisane mu zachowania wobec P. C. polegały na dotykaniu jej piersi oraz dotykaniu członkiem jej pleców. Pierwsze z nich miały miejsce – jak ustalił Sąd okręgowy – w czasie gdy oskarżony nad ranem przychodził do jej pokoju i prosił o wskazanie papierosów i alkoholu posiadanych przez jej rodziców lub po pozorem zabawy. Okoliczność, że oskarżony lubił sobie „dopalić” i „dopić”, potwierdził świadek L. C. (k.375 akt sprawy). Inkryminowane zachowania wobec N. C. były zarówno wcześniejsze, jak i miały bardziej drastyczną formę. Wskazać w tym miejscu należy na podnoszoną przez N. C. motywację jej zachowania w czasie zagrożenia ze strony oskarżonego; obawiając się o siostry starała się na siebie ściągnąć uwagę oskarżonego. Sam zresztą oskarżony powiedział swojemu znajomemu - K. G., że sama „pchała mu się do łóżka”. Okoliczność ta nie może skutkować ekskulpowaniem oskarżonego, skoro w odniesieniu do małoletnich poniżej 15 roku życia (w przypadku N. C. – do 4 grudnia 2011r.) tego typu zachowania są karalne, niezależnie od zgody pokrzywdzonego.

Ad. 3. Całkowicie chybiony jest zarzut obrazy art.202 § 1 kpk mający polegać na sporządzeniu opinii o oskarżonym przez psychologa i seksuologa, zamiast przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów. Podkreślenia bowiem wymaga, czego zdaje się nie dostrzegać skarżąca, że przedmiotem opinii nie była poczytalność oskarżonego a stopień jego rozwoju seksualnego, świadomości seksualnej, preferencji seksualnej, ewentualnie zaburzeń o charakterze seksualnym (postanowienie – k.176 akt sprawy). Tymczasem opinia wydana przez

dwóch biegłych psychiatrów jest konieczna jeżeli jej przedmiotem ma być kwestia poczytalności oskarżonego. Nie powinno budzić wątpliwości, że seksuolog jest odpowiednim biegłym do ustalenia preferencji seksualnych badanej osoby. Akcentowanie przez skarżącą (str.15 apelacji), że oskarżonego pod względem seksualnym nigdy nie interesowały dzieci nie może skutkować zmianą zaskarżonego orzeczenia skoro do podobnych wniosków doszli biegli w opinii uznanej przez Sąd okręgowy za wiarygodną, nie stwierdzając u S. J. pedofilii i innych zaburzeń preferencji seksualnych. Deklaracje oskarżonego co do kontroli swego popędu seksualnego nawet będąc pod wpływem alkoholu uznać należy, w świetle wiarygodnych zeznań pokrzywdzonych, za element przyjętej linii obrony. Biegli w opinii sądowo – seksuologicznej wskazali na zastępczy charakter działania oskarżonego celem zaspokojenia potrzeby płciowej, co wzmaga również spożyty alkohol (k.229 akt sprawy). Wskazali także na działanie alkoholu jako czynnika odhamowującego sferę popędową, skutkującego natręctwem wobec kobiet a w skrajnych przypadkach działaniami przestępczymi (k.431 akt sprawy).

Ad. 4. Do zarzutu obrazy art.424 kpk Sąd odwoławczy już odnosił się w niniejszym uzasadnieniu i z tego względu odsyła do poczynionych tam rozważań (str.34-35). Wskazać zatem jedynie należy, że sporządzone w przedmiotowej sprawie uzasadnienie pozwala w pełni na prześledzenie toku rozumowania sądu okręgowego a zatem na kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia.

Ad. 5. Aprobaty sądu odwoławczego nie zyskały zarzuty skarżącej związane z oddaleniem przez Sąd I instancji wniosków dowodowych wskazanych na str. 5 apelacji. Wobec szczegółowego uzasadnienia stanowiska sądu w tym zakresie (k.455v - 456 akt sprawy) wystarczającym będzie stwierdzenie, że Sąd odwoławczy w pełni aprobuje argumentację przedstawioną przez Sąd I instancji. Wskazać jedynie należy, że brak jest podstaw do uznania aby szkoła, do której N. C. uczęszczała po inkryminowanych zdarzeniach posiadała informacje dotyczące molestowania jej przez oskarżonego. Świadek A. (nie zaś A. jak zapewne na skutek oczywistej omyłki pisarskiej wskazał skarżąca – str.5 apelacji) H. rozmawiała z N. C. o samobójstwie jej ówczesnego partnera, do którego doszło również kilka lat po zakończeniu przestępczych zachowań, których była ofiarą; Sąd odwoławczy podziela pogląd Sądu okręgowego, że okoliczności tego samobójstwa pozostają bez związku z rozpoznawaną sprawą. Pytania jakie obrona zamierzała zadać pokrzywdzonej (k.422-423 akt sprawy) wkraczają w sferę oceny dowodów, do której uprawniony jest jedynie sąd. Badanie poligraficzne natomiast, o które wnioskowała obrona może mieć znaczenie procesowe na początkowym etapie postępowania, kiedy określany jest krąg osób mogących mieć związek z inkryminowanym zdarzeniem. Przeprowadzenie go zatem wówczas kiedy oskarżony zna cały materiał dowodowy nie może stanowić wiarygodnej weryfikacji jego wyjaśnień. Nie sposób zatem uznać aby wnioskowane dowody mogły służyć ustaleniu czy doszło

do inkryminowanych zdarzeń. Odnośnie zaś nieprzejawiania przez pokrzywdzone symptomów molestowania, Sąd apelacyjny odwołuje się do poczynionych już uwag w tym zakresie przy omawianiu opinii biegłej psycholog. Oddalenie wskazanych wniosków dowodowych nie naruszyło zatem prawa oskarżonego do obrony. Podkreślenia również wymaga, że skarżąca odwołuje się w tym miejscu do ustaleń Sądu okręgowego dotyczących obu pokrzywdzonych, podczas gdy zawnioskowane dowody (poza badaniem poligraficznym) dotyczą jedynie N. C..

Ad. II. Wobec uznania, że Sąd I instancji dokonał swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, chybionym jest zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie wskazanym na str. 6 apelacji. W szczególności tezy o błędach w ustaleniach faktycznych nie sposób oprzeć na wskazanych w tym miejscu apelacji zeznaniach świadków D. i Z. C.. Zarówno do dokonanej przez Sąd okręgowy oceny zeznań tych świadków, jak i zarzutów podniesionych w tym zakresie przez skarżącą, Sąd odwoławczy odnosił się już w niniejszym uzasadnieniu (str.30-31) i do poczynionych tam uwag odwołuje się nie widząc potrzeby ponownego ich przedstawiania, zwłaszcza wobec braku innych zarzutów w tym miejscu apelacji. W ocenie Sądu II instancji zasadnie Sąd okręgowy ustalił, że oskarżony dopuścił się obcowania płciowego oralnego i analnego przemocą polegającą na szarpaniu za włosy, za ubranie i ręce, przyciskaniu swojego penisa do twarzy N. C., obcowania płciowego podstępem polegającym

na upojeniu N. C. alkoholem oraz grożąc jej rozgłoszeniem wiadomości uwłaczającej jej czci, poddawania się innym czynnościom seksualnym polegającym na dotykaniu jej piersi, pupy i krocza, prezentowania małoletniej N. C. wykonywania przez siebie czynności seksualnej w celu swojego zaspokojenia seksualnego, wielokrotnego doprowadzenia P. C. do poddania się innej czynności seksualnej w ten sposób, że dotykał jej piersi oraz swoim członkiem dotykał jej pleców. Sąd apelacyjny pragnie wskazać na jedno z zachowań przypisanych oskarżonemu, tj. obcowania płciowego z N. C. w dniu poprawin po weselu oskarżonego w październiku 2011r. Trafnie Sąd okręgowy w zaskarżonym orzeczeniu wskazał, że oskarżony podstępem polegającym na upojeniu pokrzywdzonej alkoholem doprowadził ją do obcowania płciowego. Brak jest jednak podstaw do poczynienia niewątpliwych ustaleń co do tego, że doszło w tym zakresie do spółkowania, jak wskazał Sąd okręgowy na str.8 uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia. Na wstępie podkreślenia wymaga, że brak jest podstaw do kwestionowania zeznań N. C. co do tego, że oskarżony powiedział wówczas, że ma na nią ochotę i ją „wybzyka”. Są to bowiem wypowiedzi, które pokrzywdzona słyszała, pamiętała i jej zeznania w tym zakresie słusznie zostały uznane przez Sąd okręgowy za wiarygodne. Natomiast co do tego czy doszło do spółkowania, tj. wprowadzenia organów płciowych oskarżonego do organów płciowych pokrzywdzonej, N. C. jedynie domyślała się wniosku o tym z odczuwanego później dyskomfortu w obrębie narządów płciowych

oraz wrażenia jakie odniosła przy odbytych kilka lat później stosunku płciowym. Przedstawione okoliczności – w ocenie Sądu apelacyjnego – nie pozwalają jednoznacznie stwierdzić, że doszło do spółkowania z oskarżonym w inkryminowanym czasie. Doznania te mogły bowiem być skutkiem innego rodzaju penetracji dokonanej wówczas przez oskarżonego, które wprawdzie wypełniają znamiona obcowania płciowego (jak przyjęto w wyroku) ale nie są spółkowaniem (jak wskazano w jego uzasadnieniu – str.8). Stanowisko zajęte przez Sąd odwoławczy w omawianym zakresie nie skutkowało jednak zmianą zaskarżonego orzeczenia. Obcowanie płciowe bowiem obejmuje swym zakresem tzw. prawidłowy stosunek płciowy (spółkowanie), polegający na wprowadzeniu męskich narządów płciowych do żeńskich narządów płciowych, jak również surogaty stosunków płciowych, a więc wszelkie formy kontaktu seksualnego ekwiwalentne i równoważne spółkowaniu (Kodeks Karny, część szczególna, Komentarz pod red. W. Wróbla). Utrwalona linia orzecznictwa sądów powszechnych i Sądu Najwyższego, którą podziela Sąd odwoławczy w niniejszej sprawie wskazuje na to, że przez „obcowanie płciowe” rozumie się także takie czynności seksualne, które nie łączą się z bezpośrednim kontaktem fizycznym między ciałami uczestników aktu seksualnego, pod warunkiem zaangażowania w czasie aktu narządów płciowych lub ich surogatów po stronie ofiary (wyroki Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 13.05.2004r. w sprawie II AKa 75/04, z 9.11.2006r. w sprawie II AKa 323/06 z 19.04.2007r. w sprawie II AKa 40/07; wyrok

Sądu Najwyższego z 26.10.2001r. w sprawie WA 25/01). Opisywane przez pokrzywdzoną dolegliwości i odczucia – w ocenie Sądu II instancji pozwalają na ustalenie, że w inkryminowanym czasie doszło do zaangażowania jej narządów płciowych a zatem doszło do obcowania płciowego z oskarżonym, ale nie pozwalają poczynić nie budzącego wątpliwości ustalenia, że doszło do tego z udziałem narządu płciowego oskarżonego a zatem, że doszło do spółkowania. Z uwagi na fakt, że poczynione wyżej rozważania nie wpływają na treść zaskarżonego orzeczenia i kwalifikację prawną czynu, pozostają również bez wpływu na wysokość kary orzeczonej wobec oskarżonego za czyn przypisany mu w pkt. I zaskarżonego orzeczenia.

Sąd odwoławczy, na wniosek skarżącej, zaliczył w poczet materiału dowodowego dołączone do apelacji opinie sąsiadów o oskarżonym. Nie sposób jednak uznać aby w jakimkolwiek stopniu mogłyby one skutkować zmianą zaskarżonego orzeczenia tak w zakresie winy, jak i kary. Tym bardziej, że pozytywny wywiad środowiskowy sąd uznał za okoliczność łagodzącą przy wymiarze oskarżonemu kar jednostkowych (str.13 i 14 uzasadnienia wyroku).

Ad. III. Aprobaty Sądu odwoławczego nie zyskał zarzut rażącej niewspółmierności kary łącznej pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego. O dyrektywach wymiaru kary sąd apelacyjny czynił już uwagi w niniejszym uzasadnieniu (str.15) i odwołuje się do nich w tym miejscu. Analizując argumentację zawartą w tym zakresie w

apelacji obrońcy oskarżonego (str.20 apelacji) wskazać należy, że podnoszona przez skarżącą postawa N. C. żadną miarą nie może skutkować obniżeniem kary orzeczonej wobec oskarżonego. Skarżąca zdaje się zapominać, że pokrzywdzona w inkryminowanym czasie była dzieckiem, a jak podała w swej opinii biegła psycholog, dzieci nie mają prawidłowego oglądu co jest dobre a co złe. Podnoszona przez skarżącą dobra opinia środowiskowa jaką cieszy się oskarżony została poczytana jako okoliczność łagodząca przy wymiarze kary, nie może zatem stanowić skutecznego argumentu apelacyjnego.

Reasumując - nie sposób zatem uznać aby orzeczone kary, zarówno jednostkowe jak i kara łączna były rażąco surowe. Sąd okręgowy bowiem dostrzegł i należyście ocenił wszystkie okoliczności obciążające i łagodzące jakie winny być uwzględnione w realiach rozpoznawanej sprawy (str.13-14 uzasadnienia wyroku). Orzeczona kara łączna oscyluje wokół dolnej ustawowej granicy biorąc pod uwagę wymiar kar jednostkowych. Podkreślenia wymaga, że nie ma racji skarżąca odwołując się do wymiaru 3 lat pozbawienia wolności oceniając wymiar kary łącznej. Dolną granicę kary łącznej w realiach rozpoznawanej sprawy stanowi bowiem kara 7 lat pozbawienia wolności (najwyższa z podlegających łączeniu), nie zaś 3 lata (najniższa przewidziana za przypisaną oskarżonemu w pkt. I zaskarżonego wyroku zbrodnię).

Brak jest również podstaw do kwestionowania zasadności orzeczenia od oskarżonego zadośćuczynienia wobec

pokrzywdzonych. Wydanie wyroku skazującego za przestępstwo, które niewątpliwie łączy się z doznaniem krzywdy przez pokrzywdzone oraz złożenie stosownego wniosku przez uprawnione podmioty skutkowało koniecznością wydania przez sąd orzeczenia w trybie art.46 § 1 kk. Podnoszenie zatem tego zarzutu w ramach zarzutu rażącej niewspółmierności kary jest całkowicie chybione.

Aprobatę Sądu odwoławczego zyskał natomiast zarzut dotyczący zaostżenia warunków ubiegania się przez oskarżonego o przedterminowe zwolnienie, choć argumenty podniesione w tym zakresie przez apelującą nie są trafne. Nie może stanowić bowiem przesłanki uchylenia tego ograniczenia fakt nieprzyznawania się oskarżonego do popełnienia przypisanych mu przestępstw. Nie ma również racji skarżąca twierdząc, że oskarżony sam zgłosił się do jednostki penitencjarnej w związku z wydaniem wobec niego postanowienia o tymczasowym aresztowaniu. Jak wynika bowiem z akt sprawy (k.502) został zatrzymany i tam doprowadzony. Nie sposób również zdekodować podnoszonego przez skarżącą argumentu współpracy oskarżonego od początku z organami ścigania, skarżąca bowiem nie wskazała na czym tak współpraca miałaby polegać a sąd odwoławczy zaistnienia przejawów takiej współpracy nie stwierdza. Jednocześnie jednak również i Sąd okręgowy w przekonujący sposób nie uzasadnił nałożenia na oskarżonego omawianego obostrzenia. Wskazać tym czasem należy, że winno ono być orzekane w sytuacjach gdy okoliczności związane z osobą

skazanego jak i charakter przestępstwa. Jednocześnie należy mieć na uwadze, że skorzystanie z tego uprawnienia jest wyjątkiem w procesie wyrokowania i może nastąpić tylko na podstawie szczególnych, nietypowych okoliczności. Zaistnienia takich w przedmiotowej sprawie Sąd apelacyjny nie stwierdził; nie wskazał na nie również Sąd I instancji. Podkreślenia wymaga, że popełnienie nawet najpoważniejszej zbrodni samo w sobie nie skutkuje uznaniem że zachodzi "szczególnie uzasadniony wypadek" o jakim mowa w art.77 § 2 kk.

***Apelacja obrońcy oskarżonego
– r.pr. L. H.***

Ad. 1. z uwagi na fakt, że zarzut obrazy art.5 § 2 kpk i art.7 kpk w istocie jest tożsamy z zarzutem podniesionym przez drugiego z obrońców oskarżonego, do którego Sąd apelacyjny odnosił się już w niniejszym uzasadnieniu, sąd ten odwołuje się do rozważań poczynionych na str. 19-20 niniejszego uzasadnienia. Wskazać jedynie w tym miejscu należy, że Sąd odwoławczy nie podziela poglądu skarżącej o jednostronnej ocenie dowodów dokonanej przez Sąd I instancji. Sąd ten bowiem w uzasadnieniu swojego orzeczenia wskazał powody, dla których określonym dowodom, w tym wskazanym przez skarżącą wyjaśnieniom oskarżonego i zeznaniom świadków: N. C., P. C., L. J., Z. C., D. C., K. G., W. W. i A. A. dał wiarę i w jakim zakresie a którym waloru wiarygodności odmówił. Gołosłowne stwierdzenie skarżącej, że ocena ta jest jednostronna nie może zdyskredytować opartej na racjonalnej argumentacji

oceny dokonanej przez Sąd okręgowy. Również i Sąd apelacyjny odnosił się do oceny zeznań tych świadków omawiając zarzuty apelacji wywiedzionej przez drugiego z obrońców. Tożsamość argumentacji autorki omawianej apelacji, która dodatkowo cytuje fragmenty zeznań świadków (str.12 – 21 apelacji) pozwala na odwołanie się do poczynionych już w niniejszym uzasadnieniu przez Sąd odwoławczy rozważań bez konieczności ponownego przytaczania ich w tym miejscu. Wskazać zatem jedynie należy, że przedmiotem oceny Sądu II instancji były nie mogące zostać uznane za trafne twierdzenia, że nie zaobserwowano nieprawidłowości, dziwnych i dwuznacznych sytuacji między oskarżonym a pokrzywdzonymi. W kwestii więzi jak łączyła siostry C. wskazać należy, że zarówno N. C., jak i P. C. zgodnie zeznały, że z uwagi na wstyd nie rozmawiały między sobą oraz z siostrą J. o inkryminowanych zachowaniach oskarżonego względem nich. Przedmiotem oceny Sądu odwoławczego była również podnoszona przez obrońców kwestia obecności innych członków rodziny w miejscach gdzie dochodziło do popełniania przestępstw objętych niniejszym postępowaniem (str.23 niniejszego uzasadnienia). Podobnie jak kwestia braku zasadności twierdzenia, że pokrzywdzone zawsze chętnie przebywały z oskarżonym, w szczególności chętnie z nim spały. Przedmiotem rozważań sądu odwoławczego była również podniesiona w omawianej apelacji (str.13) kwestia bliższych więzi rodzinnych jakie łączyły świadków D. i Z. C. z pokrzywdzonymi niż z oskarżonym. Przedmiotem rozważań Sądu

odwoławczego był również (str. 22 niniejszego uzasadnienia) lansowany w omawianej apelacji pogląd, że w dniu poprawin N. C. upiła się u świadka W. W. (str. 15 apelacji).

Skutku oczekiwanego przez skarżącą nie może przynieść odwoływanie się (str.2 i 19 apelacji) do zeznań świadka A. A.. Z uwagi na brak innych argumentów w tym zakresie niż te, które podnosiła druga z obrońców oskarżonego a do których sąd odwoławczy odnosił się już w niniejszym uzasadnieniu (str. 22, 32) wystarczającym jest odwołanie się do poczynionych tam rozważań. Z tożsamych względów sąd apelacyjny nie będzie ponownie odnosił się do zeznań wskazanego na str.2 i 19 apelacji zeznań świadka L. J., skoro poczynił szerokie rozważania na ten temat na str.30-31 niniejszego uzasadnienia a skarżąca w omawianej apelacji ograniczyła się tylko do stwierdzenia, że zeznania świadka L. J. były spójne (to prawda, ale to nie znaczy, że wiarygodne) oraz nie zostały w żaden sposób podważone (z tym stwierdzeniem nie sposób się zgodzić, o czym szeroko pisał już sąd odwoławczy).

Aprobaty Sądu odwoławczego nie zyskał również zarzut obrazy art.5 § 2 kpk oraz argumentacja przedstawiona na jego poparcie (str.16 apelacji). Odnośnie uwag natury ogólnej dotyczących zasady „in dubio pro reo” Sąd II instancji odwołuje się do tych poczynionych na str.19-20 niniejszego uzasadnienia, które zachowują swą aktualność. Wskazać jedynie w tym miejscu ponownie należy, że kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie mieści się w granicach zarzutu obrazy

art.5 § 2 kpk. Chybionym jest również podnoszenie w uzasadnieniu apelacji (str.16) zarzutu obrazy art.366 § 1 kpk, który reguluje niejako techniczną stronę procedowania sądu w szczególności powinności ciężących na przewodniczącym składu orzekającego. Jeżeli zaś skarżąca zarzuca sądowi brak inicjatywy dowodowej winna podnieść zarzut obrazy art.167 kpk. Nadto wskazać w tym miejscu należy na brak wewnętrznej spójności omawianego środka odwoławczego, która jest oczekiwana od profesjonalnych reprezentantów stron. Odwoływanie się bowiem w uzasadnieniu apelacji do przepisu związanego z czynnościami sądu (a w szczególności przewodniczącego składu orzekającego) nie znalazło odzwierciedlenia w podniesionych zarzutach apelacji.

Aprobaty Sądu odwoławczego nie zyskał również zarzut niezgodnej z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania (str.20-21 apelacji) oceny dowodu w postaci zeznań pokrzywdzonej N. C.. Gołosłowne są twierdzenia skarżącej, że te zeznania nie znajdują absolutnie żadnego potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym. Przeczy bowiem temu analiza wszystkich dowodów dokonana zarówno przez Sąd okręgowy, jak i Sąd apelacyjny w kontekście podniesionych zarzutów, do której to analizy poczynionej w niniejszym uzasadnieniu Sąd II instancji odwołuje się. Sąd ten nie podziela wrażenia skarżącej (str.21 apelacji), że rodzice i rodzeństwo pokrzywdzonych zostało przygotowane do rozpraw. Na marginesie zatem jedynie wskazać należy, że tożsamy zarzut można by postawić w odniesieniu do

uznanych przez skarżącą za wiarygodne zeznań świadka L. J., która zaprzeczała okolicznościom potwierdzonym przez innych świadków, których wiarygodności nie przeczyły nawet obrońcy oskarżonego (str.30-31 niniejszego uzasadnienia) oraz zeznań świadka A. A., która wprost przed sądem podała, że zeznając na rozprawie powiedziała więcej bo na Policji nie była przygotowana (k.398 akt sprawy).

Ad. 2. Brak jest podstaw do uznania, że w przedmiotowej sprawie doszło do obrazy art.4 kpk, który formułuje zasadę obiektywizmu. Skarżąca nie wskazała jakich uchybień dopuścił się – jej zdaniem - Sąd okręgowy, które naruszyły zasadę bezstronności. Podkreślenia tymczasem wymaga, że sąd ten badał okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego co do aspektów istotnych dla jego odpowiedzialności karnej w przedmiotowej sprawie. Okoliczność, że skarżąca odmiennie niż sąd orzekający ocenia wiarygodność poszczególnych dowodów nie implikuje uznania, że sąd naruszył określoną w art.4 kpk zasadę obiektywizmu (bezstronności).

Sąd odwoławczy odnosił się już również do zarzutów obrazy art.424 kpk; brak jest zatem podstaw do ponownego przytaczania przedstawionych tam argumentów, skoro zarzuty podniesione w omawianej apelacji są tożsame. Warto wskazać jedynie, odnosząc się do twierdzeń skarżącej (str.16 apelacji), że Sąd apelacyjny nie podziela poglądu obrońcy oskarżonego co do wybiórczej oceny

zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. To apelująca cytuje fragmenty zeznań świadków bez odniesienia się do całej ich treści, akcentując tylko te fragmenty, które – w jej ocenie – są korzystne dla oskarżonego. Nie jest to oczywiście przedmiotem krytyki Sądu odwoławczego, gdyż obrońca uprawniony jest do takiego przedstawiania dowodów ale w ten sposób nie jest w stanie skutecznie zarzucić sądowi naruszeń w zakresie zasady oceny dowodów, skoro sąd ma obowiązek ocenić dowody w sposób swobodny a stan faktyczny ustalić w oparciu o te z nich, które uzna za wiarygodne. Odnosząc się nadto do zarzutów związanych ze sporządzonym przez Sąd I instancji uzasadnieniem wyroku wskazać należy, że obecnie obowiązujące przepisy dotyczące sposobu sporządzania uzasadnień powodują, że pisemne motywy wyroku mogą być nie dość jasne dla stron postępowania. Sąd odwoławczy w ramach przysługujących mu uprawnień procesowych dokonuje jednak analizy całości akt sprawy, nie tylko treści uzasadnienia wyroku i na tej podstawie ocenia czy zapadłe orzeczenie odpowiada prawu. Takiej oceny dokonał również Sąd apelacyjny w niniejszej sprawie dzieląc pogląd Sądu I instancji o istnieniu podstaw do przypisania oskarżonemu winy.

Sąd odwoławczy odnosił się już również do kwestii wiarygodności dowodów wskazanych w tej części omawianej apelacji na których Sąd okręgowy oparł swoje ustalenia (art.410 kpk). Brak jest zatem podstaw do ponownego przytaczania przedstawionych tam argumentów, skoro zarzuty podniesione w omawianej apelacji

są tożsame. I tak Sąd odwoławczy odnosił się już do podnoszonej w omawianej apelacji (str.2 i 18) kwestii korespondencji elektronicznej oskarżonego z pokrzywdzoną N. C., zdjęcia oskarżonego z pokrzywdzoną N. C. (str.2 i 19 apelacji), artykułu złożonego do akt sprawy przez obrońców oskarżonego (str.2 i 19 apelacji), dowodów związanych ze znalezieniem nagiej N. C. w dniu poprawin wesela oskarżonego, a także opinii biegłych psychologów i seksuologa.

Sąd odwoławczy odnosił się już do zarzutów związanych z zeznaniami świadka A. J. (obecnie C.), w szczególności do podnoszonej w omawianej apelacji kwestii zastania oskarżonego i N. C. w łóżku oraz wieczoru poprawin po weselu oskarżonego (str.13-14 apelacji). Nie ma zatem racji skarżąca twierdząc, że w dniu poprawin ówczesna żona oskarżonego zastała go w łóżku z N. C. i w związku z tym położyła się do łóżka z P. i J. C.. Ponownie jedynie wskazać należy na przyznane przez świadka A. J. (obecnie C.) dwukrotne opisanie w swych zeznaniach jednej sytuacji, co prowadzi do wniosku, że dzień poprawin nie był tym, w którym świadek zastała oskarżonego w łóżku z N. C.. Potwierdzenia w protokołach zeznań świadka L. C. nie znajdują twierdzenia skarżącej jakoby razem z żoną oskarżonego odprowadził go kompletnie pijanego do łóżka w dniu poprawin.

Przedmiotem rozważań Sądu odwoławczego w przedmiotowej sprawie były również zeznania świadka A. J. (obecnie C.) i dokonana przez Sąd okręgowy ich ocena. Odnosząc się do okoliczności podniesionych w

omawianej apelacji (str.16-17) a dotyczących zaprzeczeniu przez świadka aby N. C. skarżyła się na zachowanie oskarżonego wskazać należy na powszechny – jak wynika z akt sprawy – brak reakcji osób dorosłych na zachowania oskarżonego względem pokrzywdzonych w tym zakresie, w jakich sami w swoich zeznaniach o nich mówili. Osoby te – świadkowie w niniejszej sprawie – bagatelizowali ewidentnie niewłaściwe zachowania oskarżonego niejako nie dopuszczając do świadomości, że mogą one być niepożądane przez pokrzywdzone. Nie dziwi zatem Sądu odwoławczego zaprzeczenie świadka A. J. (obecnie C.) stanowisku N. C., że ta skarżyła się na zachowanie oskarżonego. Nie implikuje to jednak uznania konsekwentnych zeznań pokrzywdzonej za niewiarygodne.

Przedmiotem rozważań Sądu apelacyjnego były również zarzuty związane z oceną zeznań świadków: J. C., A. C. i L. C. i do tych rozważań Sąd II instancji w tym miejscu odwołuje się. Podnosząc zarzuty dotyczące oceny zeznań świadka J. C. i A. C. (str.17 apelacji) skarżąca nie przedstawiła żadnej argumentacji mogącej potwierdzić zasadność krytycznej oceny rozumowania Sądu I instancji w odniesieniu do tych dowodów. Zwalnia to zatem Sąd odwoławczy do czynienia dalszych rozważań w tym zakresie. W odniesieniu natomiast do zeznań świadka L. C. skarżąca zacytowała fragmenty jego zeznań, co nie może przynieść oczekiwanego przezeń rezultatu. Zarówno bowiem Sąd okręgowy, jak i Sąd odwoławczy odniósł się do tego dowodu. Dokonanie przez obrońcę odmiennej oceny

jego wiarygodności nie może samo w sobie skutkować uznaniem, że sądowa ich ocena jest błędna.

Aprobaty Sądu odwoławczego nie zyskała krytyczna ocena skarżącej (str.20 apelacji) poczynionego przez Sąd okręgowy ustalenia dotyczącego czasu, w którym N. C. zdecydowała się zgłosić do organów ścigania podejrzenie popełnienia przestępstwa będącego przedmiotem niniejszego postępowania. Brak jest podstaw do kwestionowania, że doszło do tego na zajęciach w Szkole (...), do której wówczas uczęszczała pokrzywdzona i w związku powzięciem przez nią wiadomości, że przestępstwa te nie uległy przedawnieniu.

Skutku oczekiwanego przez skarżącą nie może przynieść odwoływanie się do sposobu sporządzenia notatek w tym przedmiocie przez świadków K. K. oraz R. G. (nie zaś G., jak zapewne na skutek oczywistej omyłki pisarskiej podała skarżąca). Na wstępie podkreślenia wymaga, że zgodnie z treścią art.174 kpk, nie notatki sporządzone przez świadków a ich zeznania były dowodem w sprawie. Do zeznań tych natomiast skarżąca nie podnosi zarzutów, co zwalnia Sąd odwoławczy od powinności czynienia szerszych rozważań w tym zakresie pozwalając na odwołanie się do dokonanej przez Sąd okręgowy ich oceny, którą w pełni aprobuje. Na marginesie zatem jednie wskazać należy, że nie może dziwić zbliżona treść obu notatek, skoro pokrzywdzona rozmawiała z ich autorami o tej samej sprawie a nadto oni między sobą również o tym mówili. Nie sposób również kwestionować ustalenia w omawianej kwestii li tylko na podstawie tego, że prowadząca zajęcia świadek J. C.

(1) zeznając ponad 2 lata po ich przeprowadzeniu nie pamiętała czy N. C. była na owych zajęciach nadmiernie aktywna. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie potwierdza stanowiska skarżącej, że N. C. nie chciała zgłosić się osobiście do prowadzącej zajęcia a komunikowała się przez inne osoby, co sugeruje, że świadkowie K. K. i R. G. poszli do J. C. (1) za namową lub prośbą N. C.. Wskazani świadkowie bowiem nie mówią o takich namowach, co pozwala na przyjęcie, że była to ich własna inicjatywa. Na marginesie zatem jedynie podnieść należy, że nawet gdyby pokrzywdzona poprosiła o takie pośrednictwo, to skarżąca nie wykazała aby miało to wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia oraz ocenę wiarygodności zeznań N. C. w zasadniczych dla odpowiedzialności karnej oskarżonego kwestiach.

Skutku oczekiwanego przez apelującą nie może przynieść również odwoływanie się do opinii sądowno – seksuologicznej sporządzonej w odniesieniu do oskarżonego. Sąd uznał tę opinię za wiarygodną (str. 5 uzasadnienia wyroku) a zatem odnoszenie się przez skarżącą do jej treści nie może przynieść oczekiwanego przezeń rezultatu. Podkreślając stwierdzony przez biegłych brak zaburzeń na tle seksualnym u oskarżonego skarżąca pomija treść opinii ustnej, w której biegli podali, że alkohol odhamowuje sferę popędową skutkując natręctwem wobec kobiet, w skrajnych przypadkach działaniami przestępczymi, o czym wspominał już Sąd apelacyjny w niniejszym uzasadnieniu.

Ad. 3. a. Aprobaty Sądu odwoławczego nie zyskał zarzut związany z oddaleniem wniosku

dowodowego wskazanego w tej części apelacji. Sąd okręgowy w sposób wyczerpujący przedstawił swą argumentację w tym zakresie (k.413v akt sprawy), którą Sąd odwoławczy w pełni aprobuje. Wskazać nadto należy, że w sprawie zostały wydane opinie psychologiczne dotyczące pokrzywdzonych, w których biegła odniosła się do istotnych dla sprawy zagadnień dotyczących m.in. osobowości pokrzywdzonych ich skłonności do konfabulacji czy też podatności na sugestie zaprzeczając aby miały one miejsce w przypadku pokrzywdzonych (k.26-28, 180- 181 akt sprawy).

Ad. 3. b. Aprobaty Sądu odwoławczego nie zyskał zarzut związany z oddaleniem wniosku dowodowego wskazanego w tej części apelacji. Sąd okręgowy przedstawił swą argumentację w tym zakresie (k.413v akt sprawy), którą Sąd odwoławczy w pełni aprobuje i wobec braku dalszych zarzutów apelacji w tym zakresie, do niej się odwołuje.

Ad. 3. c. Aprobaty Sądu odwoławczego nie zyskał zarzut związany z oddaleniem wniosku dowodowego wskazanego w tej części apelacji. Sąd okręgowy przedstawił swą argumentację w tym zakresie (k.413v akt sprawy), którą Sąd odwoławczy w pełni aprobuje i wobec braku dalszych zarzutów w apelacji w tym zakresie, do niej się odwołuje. Nic nie wskazuje bowiem na to aby dziadek świadka A. A. miał jakkolwiek wiedzę istotną dla rozstrzygnięcia tej sprawy. Na marginesie zatem jedynie stwierdzić należy, że zapewne na skutek oczywistej omyłki pisarskiej w tym zarzucie skarżąca wskazała na „A. C. (1)” zamiast „A. A.” (str.4 apelacji);

do tożsamej omyłki doszło na str. 22 apelacji.

Ad. 3 d., e. Aprobata Sądu odwoławczego nie zyskała zarzuty związane z oddaleniem wniosków dowodowych wskazanych w tej części apelacji (w zasadzie tożsamych). Sąd okręgowy w sposób wyczerpujący przedstawił swą argumentację w tym zakresie (k.455v akt sprawy), którą Sąd odwoławczy w pełni aprobuje i wobec braku dalszych zarzutów w apelacji w tym zakresie, do niej się odwołuje. Nadto tożsamy zarzut podniosła druga z obrońców oskarżonego, do którego to zarzutu Sąd apelacyjny odnosił się już w niniejszym uzasadnieniu (str.38). Wskazać również należy, że do rozmowy N. C. z psychologiem w związku ze śmiercią jej partnera doszło w styczniu 2018r., nie zaś 2019r. jak wskazała skarżąca (str.5 apelacji) Na marginesie zatem jedynie stwierdzić należy, że zapewne na skutek oczywistej omyłki pisarskiej w tym zarzucie skarżąca błędnie wskazała na nazwisko świadka: „H.” zamiast prawidłowo „H.” (str.4 i 5 apelacji).

Ad. 3 f. Aprobata Sądu odwoławczego nie zyskał zarzut związany z oddaleniem wniosku dowodowego wskazanego w tej części apelacji. Sąd okręgowy w sposób wyczerpujący przedstawił swą argumentację w tym zakresie (k.456 akt sprawy), którą Sąd odwoławczy w pełni aprobuje i wobec braku dalszych zarzutów w apelacji w tym zakresie, do niej się odwołuje. Nadto tożsamy zarzut podniosła druga z obrońców oskarżonego, do którego to zarzutu Sąd apelacyjny odwoływał się już w niniejszym uzasadnieniu (str.38).

Ad. 3. g. Aprobaty Sądu odwoławczego nie zyskał zarzut związany z oddaleniem wniosku dowodowego wskazanego w tej części apelacji. Sąd okręgowy w sposób wyczerpujący przedstawił swą argumentację w tym zakresie (k .456 akt sprawy), którą Sąd odwoławczy w pełni aprobuje. Nadto tożsamy zarzut podniosła druga z obrońców oskarżonego, do którego to zarzutu sąd apelacyjny odwoływał się już w niniejszym uzasadnieniu (str.38). Za całkowicie dowolne, nie poparte żadnym dowodem uznać należy przypuszczenie skarżącej, że zeznania N. C. w przedmiotowej sprawie w istocie dotyczą G. G..

Ad. 3 h. Aprobaty Sądu odwoławczego nie zyskał zarzut związany z oddaleniem wniosku dowodowego wskazanego w tej części apelacji. Sąd okręgowy w sposób wyczerpujący przedstawił swą argumentację w tym zakresie (k.455v akt sprawy), którą Sąd odwoławczy w pełni aprobuje. Nadto tożsamy zarzut podniosła druga z obrońców oskarżonego, do którego to zarzutu sąd apelacyjny odwoływał się już w niniejszym uzasadnieniu (str.38).

Reasumując zarzut obraży art.170 kpk wskazać należy, że oddalenie przez Sąd okręgowy wskazanych wniosków dowodowych nie naruszyło art.6 kpk, tj. prawa oskarżonego do obrony. Wobec powyższego skutku oczekiwanego przez skarżącą nie może przynieść odwołanie się do orzeczenia Sądu Najwyższego (str.22-23 apelacji). Jeżeli sąd orzekający, jak w przedmiotowej sprawie, zasadnie oddalił wskazane w apelacji wnioski dowodowe obrońców oskarżonego oraz uchylał trafnie uznane za nieistotne dla sprawy ich pytania

zadawane w toku rozprawy to ich ilość nie może decydować sama w sobie o trafności zarzutu apelacyjnego w tym zakresie.

Sąd odwoławczy nie podziela także poglądu skarżącej (str.23 apelacji), że Sąd okręgowy dokonywał oceny dowodów pod z góry przyjętą tezę oskarżenia. Ocena ta po dokonaniu jej instancyjnej kontroli, która znalazła odzwierciedlenie w niniejszym uzasadnieniu została uznana za trafną.

Ad. 4. Wobec podniesienia tożsamego zarzutu przez drugiego z obrońców oskarżonego przy jednoczesnym braku szerszej jego argumentacji w omawianej apelacji, sąd odwoławczy uznając ten zarzut za bezzasadny, odwołuje się do rozważań poczynionych na str.37 niniejszego uzasadnienia.

Ad. II. Wobec uznania, że Sąd I instancji dokonał swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, chybnym jest zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie wskazanym na str. 7 apelacji. Wobec podniesienia tożsamego zarzutu przez drugiego z obrońców oskarżonego przy jednoczesnym braku szerszej jego argumentacji w omawianej apelacji, sąd odwoławczy uznając ten zarzut za bezzasadny, odwołuje się do rozważań poczynionych na str.38-40 niniejszego uzasadnienia nie widząc potrzeby ponownego ich przytaczania.

Ad. III. Sąd apelacyjny nie podziela poglądu skarżącej co do rażącej surowości jaką miałby się cechować kara orzeczona wobec oskarżonego. Do uwag natury ogólnej dotyczących dyrektyw wymiaru kary sąd II instancji odnosił się już w niniejszym uzasadnieniu (str.40-41)

i do nich w tym miejscu odsyła. Wbrew twierdzeniom skarżącej Sąd okręgowy uwzględnił wszystkie okoliczności obciążające i łagodzące jakie w przedmiotowej sprawie zaistniały i przydał im należyłą wagę. Wbrew twierdzeniom skarżącej (str.24 apelacji) jako okoliczność łagodzącą uznał pozytywny wywiad środowiskowy (str.14 uzasadnienia wyroku).

Aprobatę Sądu odwoławczego zyskał jedynie zarzut braku podstaw do zastosowania przepisu art.77 § 2 kk. Rację ma bowiem skarżąca podnosząc, że nie zaistniały w sprawie okoliczności, w szczególności nie wykazał ich zaistnienia Sąd I instancji do obostrzenia oskarżonemu warunków do ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie. Sąd apelacyjny odwołuje się do rozważań poczynionych już w tym zakresie na str.41 niniejszego uzasadnienia.

Wnioski

Apelacja prokuratora

1. zmiana punktów I, II i III zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kar: za czyn przypisany mu w punkcie I – 10 lat pozbawienia wolności, za czyn przypisany mu w punkcie II - 3 lat pozbawienia wolności oraz orzeczenie w punkcie III kary łącznej 12 lat pozbawienia wolności;

2. zmiana punktu VI zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz P. C. kwoty 10 000 zł i przyjęcie, iż kwoty zasądzone na rzecz obydwu pokrzywdzonych stanowią częściowe zadośćuczynienie.

- # zasadny
- # częściowo zasadny
- # niezasadny
- # zasadny
- # częściowo zasadny
- # niezasadny
- # zasadny
- # częściowo zasadny
- # niezasadny
- # zasadny
- # częściowo zasadny

**Apelacja pełnomocnika
oskarżycielek posiłkowych**

1. zmiana punktu I zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary 10 lat pozbawienia wolności.

niezasadny

zasadny

częściowo zasadny

niezasadny

2. zmiana punktu II zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary 3 lat pozbawienia wolności

zasadny

częściowo zasadny

niezasadny

3. zmiana punktu III zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary 12 lat pozbawienia wolności

zasadny

częściowo zasadny

niezasadny

4. zmiana punktu IV zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie że zasądzona w stosunku do N. C. kwota 15.000 stanowi częściowe zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, zaś w stosunku do P. C. zasądzenie kwoty 10.000 zł i przyjęcie, że kwota ta stanowi częściowe zadośćuczynienie za doznaną krzywdę.

zasadny

częściowo zasadny

niezasadny

zasadny

częściowo zasadny

niezasadny

**Apelacja obrońcy oskarżonego
– adw. K. B.**

zasadny

częściowo zasadny

1. zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów;

niezasadny

zasadny

ewentualnie

częściowo zasadny

2. uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

niezasadny

zasadny

częściowo zasadny

alternatywnie:

niezasadny

3. zmiana zaskarżonego wyroku i orzeczenie możliwie najniższego wymiaru kary dla oskarżonego.

**Apelacja obrońcy oskarżonego
– r.pr. L. H.**

1. zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów,

ewentualnie:

2. uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Toruniu do ponownego rozpoznania.

ewentualnie:

3. zmiana zaskarżonego wyroku i orzeczenie oskarżonemu możliwie najniższego wymiaru kary.

Zwięźle o powodach uznania wniosków za zasadne, częściowo zasadne albo niezasadne.

Apelacja Prokuratora

Ad. 1. Wobec braku podstaw do uznania za trafne zarzutów apelacji odnoszących się do orzeczonych wobec oskarżonego kar, brak jest podstaw do uwzględnienia wniosku w postulowanym przez skarżącego kierunku.

Ad. 2. Wobec uznania za niezasadne zarzutów dotyczących kwoty zadośćuczynienia zasądzonego na rzecz pokrzywdzonej P. C., brak jest podstaw do uwzględnienia wniosku o jego podwyższenia do kwoty 10.000 zł. Wobec jednak uznania, że postulat określenia charakteru zasądzonych zadośćuczynień na rzecz obu pokrzywdzonych jako częściowych jest zasadny, w tym zakresie wnioski apelacji zasługiwał na uwzględnienie.

Apelacja pełnomocnika oskarżycielek posiłkowych

Ad. 1., 2. i 3. Wobec braku podstaw do uznania za trafne

zarzutów apelacji odnoszących się do orzeczonych wobec oskarżonego kar, brak jest podstaw do uwzględnienia wniosku w postulowanym przez skarżącego kierunku.

Ad. 4. Wobec uznania za niezasadne zarzutów dotyczących kwoty zadośćuczynienia zasądzonego na rzecz pokrzywdzonej P. C., brak jest podstaw do uwzględnienia wniosku o jego podwyższenia do kwoty 10.000 zł. Wobec jednak uznania, że postulat określenia charakteru zasądzonych zadośćuczynień na rzecz obu pokrzywdzonych jako częściowych jest zasadny, w tym zakresie wniosek apelacji zasługiwał na uwzględnienie.

Apelacja obrońcy oskarżonego – adw. K. B.

Ad. 1. Niezasadny wobec niezasadności podniesionych zarzutów na jego poparcie.

Ad. 2. Wobec uznania za niezasadne zarzutów apelacji, również i wniosek o charakterze kasatoryjnym nie zasługiwał na uwzględnienie. Na marginesie zatem jedynie wskazać należy, że wniosek ten nie został w żaden sposób umotywowany. Podkreślenia tymczasem wymaga, że zgodnie z aktualnym oraz mającym zastosowanie w przedmiotowej sprawie brzmieniem przepisu art.437 § 2 kpk, uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art.439 § 1 kk (skarżąca nie podniosła takiego zarzutu a Sąd odwoławczy nie stwierdza zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej) i art.454 kk (nie ma zastosowania w przedmiotowej sprawie) lub jeżeli

jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości (skarżąca nie wskazała okoliczności świadczących o takiej potrzebie a Sąd odwoławczy nie stwierdza ich zaistnienia).

Ad. 3. Zasadny tylko w zakresie braku podstaw do zastosowania art.77 § 2 kk.

***Apelacja obrońcy oskarżonego
– r.pr. L. H.***

Ad. 1. Niezasadny wobec niezasadności podniesionych zarzutów na jego poparcie.

Ad. 2. Wobec uznania za niezasadne zarzutów apelacji, również i wniosek o charakterze kasatoryjnym nie zasługiwał na uwzględnienie. Na marginesie zatem jedynie wskazać należy, że wniosek ten nie został w żaden sposób umotywowany. Podkreślenia tymczasem wymaga, że zgodnie z aktualnym oraz mającym zastosowanie w przedmiotowej sprawie brzmieniem przepisu art.437 § 2 kpk, uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art.439 § 1 kk (skarżąca nie podniosła takiego zarzutu a Sąd odwoławczy nie stwierdza zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej) i art.454 kk (nie ma zastosowania w przedmiotowej sprawie) lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości (skarżąca nie wskazała okoliczności świadczących o takiej potrzebie a Sąd odwoławczy nie stwierdza ich zaistnienia).

Ad. 3. Zasadny tylko w zakresie braku podstaw do zastosowania art.77 § 2 kk.

OKOLICZNOŚCI UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU	PODLEGAJĄCE
1.	Nie dotyczy
Zwiąże o powodach uwzględnienia okoliczności	
Nie dotyczy	
ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
0.11.	Przedmiot utrzymania w mocy
0.1Jak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 9.07.2020r. w sprawie II AKa 119/20	
Zwiąże o powodach utrzymania w mocy	
Nieuznanie za trafne części zarzutów podniesionych w wywiedzionych apelacjach.	
0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji	
0.0.11.	Przedmiot i zakres zmiany
0.0.1Jak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 9.07.2020r. w sprawie II AKa 119/20	
Zwiąże o powodach zmiany	
Uznanie za trafne części zarzutów podniesionych w wywiedzionych apelacjach.	

0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji		
0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia		
1.1.	Nie dotyczy	# art. 439 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
Nie dotyczy		
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
Nie dotyczy		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
Nie dotyczy		
4.1.	Nie dotyczy	# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
Nie dotyczy		
0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
Nie dotyczy		

0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
	Nie dotyczy	
2Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
III. IV.	<p>Na mocy przepisów art.627 kpk, § 11 ust.1 pkt 5 i § 17 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie orzeczono o kosztach reprezentowania w postępowaniu odwoławczym oskarżycielek posiłkowych: N. C. i P. C. przez pełnomocnika z wyboru.</p> <p>O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono w oparciu o przepis art.626 § 1 kpk, art.634 kpk, art.636 § 1 kpk, art.1 ust. 2 pkt 6, art.6 i art.8 ustawy o opłatach w sprawach karnych wymierzono oskarżonemu opłatę oraz obciążono go wydatkami tego postępowania. W ocenie Sądu apelacyjnego brak jest bowiem podstaw do zwolnienia oskarżonego od obowiązku ich ponoszenia.</p>

1PODPISY

1.3. Granice zaskarżenia		
Kolejny numer załącznika	1	
Podmiot wnoszący apelację	prokurator	
Rozstrzygnięcie, rozstrzygnięcia	brak albo	Kara, środek karny

ustalenie, którego dotyczy apelacja			
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli		

	mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.11.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

1.3. Granice zaskarżenia		
Kolejny numer załącznika	2	
Podmiot wnoszący apelację	Pełnomocnik oskarżycielek posiłkowych	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Kara, środek karny	

0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		

#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.11.4. Wnioski		
#	uchylenie	# Zmiana

1.3. Granice zaskarżenia	
Kolejny numer załącznika	3
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego adw. K. B.
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Wina, kara
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia	
# na korzyść	# w całości

# na niekorzyść			
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia,		

	jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
0.11.4. Wnioski			
#	uchylenie	#	Zmiana

1.3. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	4		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego r.pr. L. H.		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Wina, kara		
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	

#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.11.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność	

	kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.11.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana